

2

Jesteśmy w krajowej czołówce – Lubelskie dobrze wykorzystuje środki RPO

14

Na narty – przedstawiamy turystyczne wizytówki województwa lubelskiego

26

Największe mistrzostwa 2020 roku – Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w sportach halowych zakończona

PISMO SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
LUBELSKIEGO



Nr 04 // 2020

ISSN 2080-203X

Lubelskie.pl

NASZ REGION JEST WYJĄTKOWY

Rozmowa z Jerzym Szewcem
Przewodniczącym Sejmiku
Województwa Lubelskiego

9

WSPÓŁPRACA REGIONÓW TRÓJMORZA

– spotkanie pilotażowe w Lublinie
i samorządowy projekt
polsko-węgierski

10

POZA UTARTYM SZLAKIEM

– za nami III edycja
Turystycznych
Mistrzostw Blogerów

16

CZAS PODSUMOWAŃ



*W tym niełatwym dla wszystkich czasie,
zapomnijmy choć na chwilę o tym, co budzi nasz
niepokój, by przeżyć radość z narodzin Chrystusa.*

*Wszystkim mieszkańcom województwa lubelskiego
składamy życzenia zdrowych, pełnych ciepła
i nadziei Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej
pomyślności w Nowym 2021 Roku.*

Jerzy Sz waj

*Przewodniczący
Sejmiku Województwa Lubelskiego*

Jarosław Stawiarski

*Marszałek
Województwa Lubelskiego*

W TYM NUMERZE:

Z REGIONU

- 02 **Jesteśmy w krajowej czołówce.** Ranking wykorzystania środków RPO.
- 03 **Lubelskie aktywne w walce z pandemią.** Rozmowa z Christopherem Toddem – Dyrektorem Wydziału ds. Polski w Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej Komisji Europejskiej.
- 04 **Kolejowa „rewolucja”.** Lubelska Kolej Aglomeracyjna.
- 05 **Nowa dekada przewozów regionalnych.** Umowa Województwa Lubelskiego z POLREGIO.
- 06 **Obwodnice Chodla i Kraśnika.** Inwestycje na drogach wojewódzkich.
- 08 **Liderzy Innowacji 2020.** IV Konkurs Lubelskiej Agencji Wsparcia Przedsiębiorczości.
- 09 **Nasz region jest wyjątkowy.** Rozmowa z Jerzym Szewcem, Przewodniczącym Sejmiku Województwa Lubelskiego.
- 10 **Współpraca regionów Trójmorza.** Spotkanie pilotażowe w Lublinie i samorządowy projekt polsko-węgierski.

WARTO BYĆ POLAKIEM

- 12 **Ważny projekt w wyjątkowym roku.** Podsumowanie akcji „Warto być Polakiem”.

KIERUNEK LUBELSKIE

- 14 **Na narty.** Turystyczne wizytówki województwa lubelskiego.
- 16 **Lubelskie poza utartym szlakiem.** III edycja Turystycznych Mistrzostw Blogerów.
- 18 **Zimowy spacer w skansenie.** Muzeum Wsi Lubelskiej zaprasza.

KULTURA

- 20 **Historyczne nagranie w Lublinie.** Płyta Camerata Quartet.
- 21 **Lublin – Lwów reaktywacja.** Wznowienie współpracy Towarzystw Przyjaciół Sztuk Pięknych.

NASI AMBASADORZY

- 22 **45 lat pełnych muzyki.** Jubileusz zespołów muzycznych z Poniatowej.

LUBELSKIE SMAKUJE

- 23 **Lubelscy kucharze polecają:** karp inaczej niż zwykle.

NATURALNE LUBELSKIE

- 24 **Lubelskie regionem czystego powietrza.** Projekt uchwały antysmogowej.

Z DUMĄ WSPIERAMY SPORT

- 25 **Ich atutem jest szybkość.** Lubelskie w Tokio.
- 26 **Największe mistrzostwa 2020 roku.** XXVI Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży.

LUBELSKIE WYDARZENIA

- 28 **Było, będzie...** Relacje i zapowiedzi wydarzeń w regionie.

Od Redakcji

Koniec roku, wyjątkowego i bardzo trudnego, skłania do refleksji, ale i podsumowań. Stąd sporo informacji o zaangażowaniu Samorządu Województwa Lubelskiego w walkę ze skutkami pandemii. Bardzo dobrze wykorzystujemy unijne środki (jesteśmy pod tym względem w ścisłej krajowej czołówce), przeznaczając duże kwoty dla placówek służby zdrowia, opieki społecznej, a także wspierając przedsiębiorców.

Mimo trudnego czasu i zimowej pory Województwo Lubelskie nie zwalnia tempa w prorozwojowych inwestycjach, budując i modernizując drogi i koleje. Jest też ważnym partnerem międzynarodowej współpracy i wspólnych projektów w ramach inicjatywy Trójmorza i strategicznej sieci (nie tylko drogowej) Via Carpatia.

Zima i okres świąteczno-noworoczny to dobry czas nie tylko na wypoczynek w rodzinnym gronie (niestety, z ograniczeniami związanymi z pandemią), ale także na bardzo potrzebną aktywność na świeżym powietrzu. Zapraszamy więc na narciarskie stoki i trasy, a nieco mniej aktywnym proponujemy zimowy spacer w pięknych plenerach lubelskiego skansenu.

Zachęcamy też do zapoznania się z wynikami IX Ogólnopolskiego Konkursu Fotograficznego „Lubelskie. Smakuj życie!”. Wśród blisko pół tysiąca zdjęć, nadesłanych przez ponad stu autorów z całego kraju, znalazły się wyjątkowo piękne artystyczne i reportażowe ujęcia regionu. Z pewnością zaprezentujemy je wszystkie w przyszłorocznych wydaniach naszego magazynu.

Redakcja Lubelskie.pl

JESTEŚMY W KRAJOWEJ CZOŁÓWCE

Horyzontalne spotkanie roczne Komisji Europejskiej z Instytucjami Zarządzającymi Regionalnymi Programami Operacyjnymi było okazją do podsumowania efektów bieżącej perspektywy. Warto podkreślić, że **Województwo Lubelskie jest w czołówce jeśli chodzi o liczbę podpisanych umów o dofinansowanie oraz liczbę zatwierdzonych wniosków o płatność.**

Tegoroczne spotkanie odbyło się 17 listopada w formie wideokonferencji. Sesja plenarna zgromadziła przedstawicieli 16 Regionalnych Programów Operacyjnych oraz przedstawicieli Komisji Europejskiej i Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej. Województwo Lubelskie reprezentowali Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski oraz Dyrektor Departamentu Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym Województwa Lubelskiego Anna Brzyska. Takie spotkania, organizowane raz w roku, są formą przeglądu wdrażania wszystkich RPO 2014-2020. Za ich organizację odpowiada Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej.

Uczestniczący w wideokonferencji Wiceminister Waldemar Buda podkreślił: – *Naszym celem jest, aby fundusze unijne z budżetu UE na lata 2014-2020, nie tylko w programach krajowych, ale także regionalnych, zarządzanych przez marszałków, zostały efektywnie wykorzystane. Jesteśmy zadowoleni z obecnego stanu realizacji programów. Mimo trudnej sytuacji, jaką wywołała pandemia, Polska nie zwolniła tempa w inwestowaniu środków unijnych.*

LUBELSKIE TRZY RAZY NA PODIUM

Podczas konferencji przedstawiciele Ministerstwa przedłożyli ranking dotyczący wykorzystania środków unijnych w ramach RPO. – *To niezwykle ważne spotkanie pokazujące efekty prac nie tylko naszych beneficjentów, ale i Instytucji wdrażających Fundusze Europejskie. Rezultaty inwestycji unijnych są widoczne na terenie całego naszego województwa. Obecnie, jesteśmy na finiszu bieżącej perspektywy, a przed nami kolejne wyzwania* – powiedziała Anna Brzyska, dyrektor Departamentu Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym.

Co ważne, **nasze województwo zajmuje drugą pozycję pod względem procentowego wykorzystania środków UE** (tzw. kontraktacji) w bieżącej perspektywie z wynikiem 88% (ustępując nieznacznie województwu pomorskiemu), przy średnim poziomie podpisanych umów w kraju wynoszącym 84%.

Warto też podkreślić, że w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego zajmujemy **1. pozycję** (równorzędnie z województwem mazowieckim) przy 83% kontraktacji, a w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego **2. pozycję** z wynikiem 89% kontraktacji.

CIĘŻKA PRACA BENEFICJENTÓW

Jeśli chodzi o zatwierdzone wnioski o płatność (wkład UE) zajmujemy 4. miejsce w kraju z wykorzystaniem

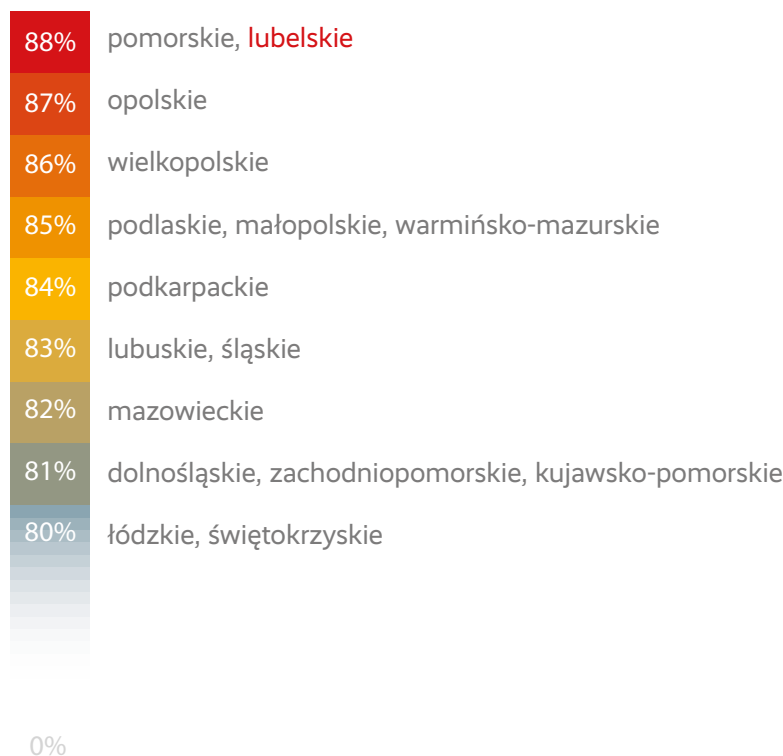
alokacji na poziomie 52%, przy średniej krajowej 47%. – *Wysokie miejsca w rankingach to przede wszystkim ciężka praca naszych beneficjentów, którzy coraz częściej sięgają po środki unijne. Cieszę się, że nasze województwo jest coraz bardziej widoczne pod względem wykorzystania funduszy UE. Wyniki te pokazują pracę jaką wkładają w realizację projektów beneficjenci i wszystkie instytucje zaangażowane we wdrażanie środków unijnych* – podsumował Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego.

Zwieńczeniem realizacji projektu jest certyfikacja, czyli wnioski rozliczone z KE, która w ramach naszego województwa wyniosła 54%, co dało nam również wysokie 5. miejsce w kraju. Warto podkreślić, że województwo lubelskie już w październiku 2020 r. zrealizowało w 106% roczną prognozę certyfikacji.

Wkład UE w umowach podpisanych w 16 RPO 26,2 mld euro

Średni poziom kontraktacji w Polsce 84%

Wkład UE w umowach jako % alokacji



LUBELSKIE AKTYWNE W WALCE Z PANDEMIA

Rozmowa z Christopherem Toddem – Dyrektorem Wydziału ds. Polski w Dyrekcji Generalnej Polityki Regionalnej i Miejskiej Komisji Europejskiej

W obliczu walki z pandemią polityka spójności stała się unijnym narzędziem reagowania kryzysowego. Unia Europejska dała pełną elastyczność państwom członkowskim w wykorzystaniu tych środków. Lubelskie było jednym z pierwszych unijnych regionów, które podjęły działania w walce z pandemią COVID-19.

Koronawirus wstrząsnął światem. Co na czas pandemii oferuje Unia państwom członkowskim i ich obywatelom?

Unia zawiesiła reguły fiskalne i wprowadziła najbardziej elastyczne w historii zasady pomocy państwa, by przedsiębiorstwom można było udzielać dotacji bezpośrednich, gwarancji dla pożyczek czy preferencji podatkowych. Komisja zatwierdzała wielomiliardowe schematy pomocowe – często w przeciągu 48 godzin. W przypadku Polski, dzięki schematom na łączną kwotę 70 miliardów euro, przedsiębiorstwa dotknięte blokadą otrzymują teraz pomoc. Kolejny przykład to warty 75 milionów euro program repatriacji w ramach Europejskiego Mechanizmu Ochrony Ludności. W rezultacie podczas pandemii ponad 59 tys. Europejczyków obywateli, w tym Polacy, mogło powrócić do Europy z innych kontynentów, a budżet unijny pokrywał część kosztów biletów powrotnych. Dodam jeszcze jeden praktyczny przykład: Komisja Europejska wprowadziła korytarze pierwszeństwa na granicach. Dzięki nim, podczas czasowego przywrócenia kontroli na granicach wewnętrznych wspólnoty, odbywał się szybki przepływ środków medycznych, żywności i innych niezbędnych towarów.

Jeśli chodzi o pomoc finansową Unii dla Polski na walkę z koronawirusem, o jakich kwotach mówimy?

W obliczu walki z pandemią to właśnie polityka spójności stała się unijnym narzędziem reagowania kryzysowego. Unia Europejska dała państwom członkowskim pełną elastyczność w wykorzystaniu środków z polityki spójności. W przypadku Polski mówimy o niewykorzystanych środkach w wysokości 13 miliardów euro. Poza tym Komisja Europejska zaproponowała środek nadzwyczajny: fundusz odbudowy gospodarek Wspólnoty o wartości 750 miliardów euro, który planowany jest na 4 lata.

Jakie są obszary, na które obecne fundusze polityki spójności mogą zostać skierowane?

Po pierwsze to zakup niezbędnego sprzętu szpitalnego i wszystkiego, co jest bezpośrednio związane z opieką zdrowotną w czasie pandemii. Po drugie – pomoc dla pracowników, którzy zagrożeni są czasowym zwolnieniem lub bezrobociem. Po trze-

cie – to doraźna pomoc dla przedsiębiorców. Ważne jest, że UE zrezygnowała ze zwykle stawianych warunków na rzecz jak najszybszego uruchomienia pomocy, w związku z czym środki te można obecnie wykorzystywać przy maksymalnie uproszczonych procedurach.

Jak długo obowiązywać będą takie reguły wydatkowania?

Inwestycje w ramach polityki spójności w walce z koronawirusem można prowadzić do końca 2023 r. Dodatkowo przez następne 12 miesięcy inwestycje mogą być realizowane przy 100 % finansowaniu z budżetu UE, bez wkładu własnego. Wariant ten jest niezwykle ważny dla beneficjentów, bo nie muszą się zadłużać. Do chwili obecnej projekty zawsze wymagały średnio co najmniej 15% wkładu własnego. Co istotnie, z unijnych funduszy pokryte mogą być wszelkie wydatki poniesione na walkę z koronawirusem retrospektywnie już od 1 lutego 2020 r.

Jak na tle innych europejskich regionów wypada Lubelskie?

Lubelskie było jednym z pierwszych unijnych regionów, które przedstawiły diagnozę potrzeb na czas pandemii. Nasz dialog był bardzo owocny i już w kwietniu Komisja zgodziła się na daleko idące zmiany w Lubelskim Regionalnym Programie Operacyjnym. Do tej pory przeznaczaliśmy ponad 70 mln złotych na wsparcie placówek medycznych. Ale także blisko 107 mln złotych na wsparcie MŚP w formie pożyczek płynnościowych i grantów oraz 118 milionów złotych na dopłaty na utrzymanie miejsc pracy.

Jaki będzie związek między funduszem odbudowy a wieloletnim budżetem UE na lata 2021–2027? Dla Polski ważne, żeby pieniądze na walkę ze skutkami pandemii były dodatkiem. Czyli żeby to co już obiecano we wcześniejszym projekcie wieloletniego budżetu na tradycyjne cele polityki spójności, zostało zachowane. Czy tak się stanie?

W lipcu br. odbył się budżetowy szczyt Unii Europejskiej, na którym dyskutowano był zwyczajowy siedmioletni budżet UE na lata 2021–2027, a także środek nadzwyczajny planowany na 4 lata: Next Generation EU o wartości 750 miliardów euro. Pieniądze z tego tzw. funduszu odbudowy udostępniane będą jako kredyty lub jako bezzwrotne granty a kryteria podziału między państwa członkowskie będą adekwatne do skutków kryzysu i skutków pandemii czyli przykładowo im większy spadek PKB lub wzrost bezrobocia tym większa pomoc UE. Każde państwo członkowskie będzie mogło korzystać z tych dodatkowych funduszy pokazując swój program odbudowy, który powinien nie tylko przewidywać ratowanie gospodarki ale także pokazywać perspektywę zmian



Christopher Todd, fot. materiały KE

gospodarki: poruszać kwestie innowacyjności, unijnej agendy cyfrowej i elementy 'Zielonego Ładu'.

Jakie wyzwania stoją przed polskimi samorządowcami w najbliższych latach?

Pandemia koronawirusa to nie jedyne wyzwanie, z którym w najbliższych latach przyjdzie się mierzyć UE. Także Polska nadgoniła już „cywilizacyjnie” państwa rozwinięte i kończą się oczywiste, „proste” projekty infrastrukturalne. Najważniejsze inwestycje infrastrukturalne: sieć autostrad i dróg szybkiego ruchu, dostosowana do standardów unijnych infrastruktura wodno-ściekowa, projekty z sektora kultury, są w dużym stopniu zakończone nie wymagają już takich środków. Teraz od polskich władz samorządowych i rządowych będziemy oczekiwali aby myśleć niestandardowo, by reagując na pandemię nie wracać do starych schematów lecz odbudowywać Unię bardziej ekologiczną, bardziej innowacyjną. Przyszłe inwestycje w ramach polityki spójności, w ramach budżetu 2021–2027 oraz w ramach instrumentu Next Generation EU w Polsce powinny mieć na celu „uodpornienie” naszego społeczeństwa i naszej planety dzięki m.in. inwestycjom w energię ze źródeł odnawialnych, wspieranie produkcji czystych samochodów, zwiększeniu efektywności energetycznej naszych domów i tzw. gospodarkę o obiegu zamkniętym czyli dążenie do ponownego wykorzystania wytwarzanych produktów.

Pełny tekst wywiadu: rpo.lubelskie.pl/rpo/wiadomosci/aktualnosci/perspektywa-ue-w-sprawie-covid-wywiad-z-christopherem-toddem/

KOLEJOWA REWOLUCJA

Nowe linie i przystanki kolejowe w regionie w ciągu kilku najbliższych lat. To przewidywany efekt porozumienia Samorządu Województwa Lubelskiego z PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., zakładającego rozwój połączeń w ramach Lubelskiej Kolei Aglomeracyjnej.

Najpierw zostanie opracowana koncepcja programowo-przestrzenna, wskazująca najbardziej potrzebne kierunki w obszarze planowanej LKA, a w latach 2021-2027 nastąpi realizacja w ramach nowej perspektywy finansowej.

PLANY NOWYCH POŁĄCZEŃ

Koncepcja programowo-przestrzenna ma wskazać największe potrzeby w obszarze LKA. Obok zapewnienia szybkiego, bezpiecznego i wygodnego dojazdu osób do Lublina ze wszystkich stron regionu – Chełma, Kraśnika, Puław, Parczewa, rozważane będzie uruchomienie nowych linii, np. z Łęcznej, która nie ma dotychczas kolejowego połączenia. Na południu regionu potrzebne jest natomiast skomunikowanie Janowa Lubelskiego z Szastarką i Biłgorajem.

Poza budową nowych, modernizowane będą też istniejące już linie. Jednym z priorytetów będzie elektryfikacja całej linii Lublin – Łuków.

Bardzo istotnym czynnikiem w rozwoju Lubelskiej Kolei Aglomeracyjnej jest korelacja ruchu kolejowego z samochodowym, w tym z transportem publicznym. W strategicznych miejscach będą powstawać parkingi i węzły przesiadkowe. Nowa koncepcja ma też uwzględnić możliwości zintegrowania transportu kolejowego z lotniczym, m.in. poprzez połączenie Portu Lotniczego Lublin z Chełmem.

NOWA JAKOŚĆ INFRASTRUKTURY

Prezes PKP PLK Ireneusz Marchel zapewnia, że planom rozbudowy połączeń w regionie towarzyszy też wprowadzenie nowych standardów infrastruktury, podnoszących jakość obsługi i komfort codziennych podróży.

Nowe lub modernizowane przystanki kolejowe nie posiadają barier dla osób niepełnosprawnych i z ograniczeniami ruchowymi. Na perony, wyposażone w wiaty, ławki,

PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.
Zakład Planowania i Rozwoju Kolejowego

Wstępnie zidentyfikowany obszar Lubelskiej Kolei Aglomeracyjnej (LKA)

LEGENDA:

- stacja, przystanek
- linia kolejowa
- obszar funkcjonowania LKA
- opcja budowy nowej linii kolejowej do Biłgoraja
- opcja łącznicy do Portu Lotniczego w Lublinie
- opcja budowy nowej linii kolejowej do Łęcznej



oświetlenie, wiodą chodniki ze ścieżkami naprowadzającymi oraz pochylnie. Nie bez znaczenia jest też nowoczesne oświetlenie oraz oznakowanie z informacją pasażerską na wszystkich stacjach i przystankach.

INWESTYCJA W TOKU

Zakończenie prac nad koncepcją programowo-przestrzenną Lubelskiej Kolei Aglomeracyjnej oraz opracowanie studium wykonalności spodziewane jest w przyszłym roku. Zaraz potem rozpocznie się realizacja zaplanowanych inwestycji, która potrwa co najmniej do 2027 roku.

W obszarze LKA już trwa spektakularna inwestycja, realizowana w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego. PKP Polskie Linie Kolejowe, na mocy porozumienia z Województwem Lubelskim, modernizują linię nr 30 łączącą Lubartów z Parczewem. Zakres prac, o wartości 110 mln zł (w tym 75 mln zł dofinansowania unijnego), jest szeroki i obejmuje: wymianę nawierzchni torowej, remonty mostów i przepustów, modernizację peronów na stacjach i przystankach z oświetleniem i wyposażeniem w nowoczesną infrastrukturę,

przebudowę nawierzchni na przejazdach wraz z montażem sygnalizacji świetlnej. Na stacjach Brzeźnica Bychawska, Lubartów i Parczew zostaną zainstalowane komputerowe urządzenia sterowania ruchem kolejowym.

2021 – Europejski Rok Kolei

Na plenarnej sesji Europejskiego Komitetu Regionów, która odbyła się w połowie października 2020 r. w Brukseli, Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski zaprezentował opinię nt. ustanowienia roku 2021 Europejskim Rokiem Kolei. W wystąpieniu podkreślił rolę i wkład kolei na rzecz rozwoju społeczno-gospodarczego europejskich regionów, a także zwrócił uwagę na wyzwania stojące przed koleją europejską i przedstawił zalecenia Komitetu Regionów na rzecz jej promocji i rozwoju.

– *Kolej to lepsza dostępność regionów i mobilność społeczeństwa, rozwój gospodarczy, lepszy klimat. Współczesny transport musi być nie tylko szybki, bezpieczny, wygodny i ekologiczny, ale też jak pokazują wydarzenia ostatnich miesięcy związane z pandemią COVID-19, odporny na coraz to nowe kryzysy. Europejski system kolejowy udowadnia, że wszystkie te przesłanki spełnia* – przekonywał marszałek Stawiarski. Jego opinia została przyjęta jednogłośnie.

Warto zaznaczyć, że Prezydium Komitetu Regionów, którego członkiem od lutego 2020 roku jest Marszałek Województwa Lubelskiego, zarządza Komitetem Regionów skupiającym 329 przedstawicieli społeczności regionalnych i lokalnych z 27 unijnych państw. Komisja Europejska, Rada Unii Europejskiej i Parlament Europejski są zobowiązane do zasięgania opinii zgromadzonych w Komitecie samorządowców w procesie tworzenia prawa unijnego.



Kolej jest w stanie przedstawić konkurencyjną ofertę względem innych środków transportu zbiorowego, staje się również alternatywą dla osób podróżujących samochodami. Ale przede wszystkim to duża szansa dla rozwoju całego województwa. To także możliwości tworzenia miejsc pracy i rozwoju ekonomicznego dla takich miast jak Janów Lubelski czy Biłgoraj. Wejście tego projektu w kolejną fazę realizacji jest ważnym sukcesem, który zaważy na tym jak będzie rozwijać się Lubelskie w najbliższych latach.

Zdzisław Szwed

Członek Zarządu Województwa Lubelskiego

UMOWA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO Z POLREGIO

NOWA DEKADA PRZEWOZÓW REGIONALNYCH

Na dziesięć lat - od 1 stycznia 2021 roku do 14 grudnia 2030 – Województwo Lubelskie podpisało umowę ze spółką POLREGIO. W tym czasie pociągi, obsługujące dziewięć linii w regionie, pokonają łącznie niemal 30 milionów kilometrów.

Umowę, o wartości ponad **1,14 mld zł**, zawarto 5 listopada 2020 r. w urzędzie marszałkowskim. Podpisy pod dokumentem złożyli: Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski, Członek Zarządu Województwa Lubelskiego Zdzisław Szwed oraz Prezes Zarządu POLREGIO Artur Martyniuk i Członek Zarządu, Dyrektor Handlowy POLREGIO Adam Pawlik.

– Kolej odgrywa istotną rolę w transporcie zbiorowym, ponieważ to najbezpieczniejszy, najbardziej ekologiczny i najbardziej pojemny środek transportu. Naszą rolę jako zarządu województwa jest zachęcanie do korzystania z kolei i jednocześnie gwarantowanie pewności tego transportu. – mówi Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski.

– Długoletnie umowy to sposób na walkę z wykluczeniem komunikacyjnym. Ułatwią nam one poprawę jakości usług, modernizację i zakup nowego taboru oraz modernizację zapleczy technicznych. To nasz wspólny sukces świadczący o bardzo dobrej współpracy z województwem lubel-

skim. Cieszę się, że dzięki temu mieszkańcy będą mogli liczyć na lepszą ofertę transportową, oraz że dzięki temu wzmocniona zostanie stabilność funkcjonowania spółki na najbliższe lata. – dodał Prezes Zarządu, Dyrektor Generalny POLREGIO Artur Martyniuk.

– Podpisana dzisiaj umowa oznacza kontynuację świadczenia usług pasażerom POLREGIO nie tylko w odniesieniu do połączeń regionalnych, ale także aglomeracyjnych w ramach planowanej Lubelskiej Kolei Aglomeracyjnej. 10-letnia umowa daje gwarancję stabilnej współpracy z samorządem województwa, co jest niezwykle istotne z punktu widzenia pasażerów oczekujących atrakcyjnego rozkładu jazdy oraz konkurencyjnej ceny biletów. – podsumował Członek Zarządu, Dyrektor Handlowy POLREGIO Adam Pawlik.

Umowa na świadczenie usług publicznych w zakresie kolejowych przewozów pasażerskich została zawarta pomiędzy Województwem Lubelskim a POLREGIO na lata 2021-2030. Całkowita wartość umowy wynosi ponad **1,14 mld zł** (dokładnie 1 144 382 000,00 złotych) i dotyczy planowanej pracy eksploatacyjnej na poziomie 29 919 782,29 pociągów/kilometrów). W jej ramach POLREGIO będzie realizować przewozy pasażerskie w województwie lubelskim na dziewięciu liniach komunikacyjnych:

Wieloletnia umowa z województwem lubelskim jest drugą w tym roku zawartą przez POLREGIO, wcześniej podpisała ją województwo podkarpackie.

POLREGIO to największy pasażerski przewoźnik w Polsce należący do Agencji Rozwoju Przemysłu i samorządów wojewódzkich. Każdego dnia na tory w całym kraju wyjeżdża około 1900 pociągów zamawianych i finansowanych przez samorządy wojewódzkie. W ciągu roku z usług POLREGIO korzysta ponad 88 mln pasażerów, a pociągi zatrzymują się na ponad 1900 stacjach. Udział firmy w rynku kolejowych przewozów pasażerskich wynosi ponad 26%.

- Linia 30 Lublin Główny – Parczew Kolejowa
- Linia 7 Lublin Główny – Chełm
- Linia 7/581 Lublin Główny – Lublin AIRPORT
- Linia 7/69/72 Lublin Główny – Zamość Wschód
- Linia 72/69/101 Zamość Wschód – Bełżec – gr. województwa – (Jarosław)
- Linia 68 Lublin Główny – Kraśnik – gr. województwa – (Stalowa Wola)
- Linia 7 Lublin Główny – Dęblin
- Linia 7/26/2 Lublin Główny – Dęblin – Łuków – Terespol – gr. państwa
- Linia 2 Łuków – gr. województwa – (Siedlce).



WYKAZ LINII KOMUNIKACYJNYCH OBSŁUGIWANYCH PRZEZ POLREGIO

Już za rok tabor przewozów regionalnych zostanie wzmocniony ośmioma nowoczesnymi elektrycznymi zespołami trakcyjnymi EZT. Składy buduje, na zamówienie Województwa Lubelskiego, polska firma NEWAG SA z Nowego Sącza. Wartość umowy wynosi **146,6 mln zł**, z czego **106 mln** pochodzi z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020.



OBWODNICE CHODLA



Skrzyżowanie dróg 833 i 747 w Przytykach k. Chodla, fot. archiwum ZDW

Rosnące potrzeby transportowe społeczeństwa oraz wymagania jakościowe wobec oferowanych usług zmuszają do budowania i modernizacji dróg krajowych i wojewódzkich. Jednocześnie zachodzi konieczność ominięcia miast i większych obszarów zabudowanych, a zarazem dobrego skomunikowania ich z tymi drogami. Naturalnym elementem podmiejskich okolic, w pobliżu których przebiegają ważne trasy, stały się obwodnice. Niedawno obwodnicę zyskał Chodel, a w ciągu tej samej drogi wojewódzkiej 833 powstaje jeszcze północna obwodnica Kraśnika.

– Budowa tej drogi jest rozwiązaniem problemu komunikacyjnego powiatu kraśnickiego. Będzie to szlak, który odciąży drogę krajową nr 74 – mówi Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski.

– Uwzględniamy także fakt, że droga ta będzie miała bezpośredni wpływ i oddziaływanie na tereny przyległe, które dzięki niej staną się potencjalnymi terenami inwestycyjnymi – mówi Dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział Lublin Mirosław Czech.

– Jest to inwestycja, która jest najbardziej oczekiwana i pożądana w naszym powiecie. Nie tylko skróci drogę podróżowania mieszkańcom powiatu, ale też zapewni im bezpieczeństwo – dodaje Starosta Kraśnicki Andrzej Rolla.

Inwestycja prowadzona jest w ramach projektu „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 833 Chodel – Kraśnik od km 00+000 do km 26+679 o długości 26,679 km – etap I połączenie z obwodnicą Chodla (droga wojewódzka nr 747) oraz rozbudowa i przełożenie drogi w m. Kraśnik”. Projekt współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, którego beneficjentem jest Województwo Lubelskie, a instytucją odpowiedzialną za realizację Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie.

Całkowita wartość projektu wynosi 86 102 262,61 zł, kwota wydatków kwalifikowanych – 80 441 995,19 zł, a kwota dofinansowania z EFRR – 68 375 695,88 zł.



Potrzebę poprawy jakości dróg, ich przepustowości ale bezpieczeństwa, m.in. poprzez budowę obwodnic, dostrzega rząd, realizując program budowy 100 obwodnic. W naszym regionie na drogach krajowych zaplanowano w najbliższych latach siedem takich inwestycji. Samorząd Województwa Lubelskiego uczestniczy w przebudowie i modernizować dróg wojewódzkich. Robimy to zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, odpowiadając na potrzeby i oczekiwania mieszkańców różnych części regionu. Wraz z budową i przebudową dróg pamiętamy o obwodnicach, bez których coraz trudniej żyć i funkcjonować w miejscowościach położonych przy ważnych, często tranzytowych szlakach. Tej jesieni oddaliśmy obwodnicę: Stężycy w ciągu drogi wojewódzkiej nr 801 i Chodla na drodze 833, a w budowie są kolejne dwie: Kraśnika (DW 833) i Dębina (DW801). W ubiegłym roku na inwestycje na drogach wojewódzkich wydaliśmy ok. 400 mln zł. W tym roku nie zwolniliśmy tempa i zamknijemy go podobną kwotą.

Jarosław Stawiarski
Marszałek Województwa Lubelskiego

I KRAŚNIKA



DW 833 – dojazd do nowego ronda w Godowie, fot. archiwum ZDW

POPRAWA DOSTĘPNOŚCI KOMUNIKACYJNEJ

Przebudowywany odcinek drogi wojewódzkiej nr 833 przebiega przez obszar gminy Chodel w powiecie opolskim oraz gmin Kraśnik i Urzędów w powiecie kraśnickim. Głównym celem przedsięwzięcia jest zwiększenie zewnętrznej i wewnątrzregionalnej dostępności komunikacyjnej Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego poprzez modernizację kluczowych dróg wojewódzkich w dążeniu do sieci dróg krajowych.

Zakres robót jest bardzo szeroki i obejmuje zarówno przebudowę i modernizację niektórych odcinków DW833, jak i budowę zupełnie nowych. Obok nich powstają też dodatkowe drogi do obsługi posesji przylegających do pasa drogowego, zjazdy na działki przyległe do drogi, a także ścieżki rowerowe. Obok typowych robót drogowych i mostowych trzeba wykonać prace w branżach: sanitarnej, elektroenergetycznej, telekomunikacyjnej, geotechnicznej, a także zagospodarować przydrożną zieleni.

ZAKOŃCZENIE PRAC W CHODLU

Ta część wielkiego projektu modernizacji DW833 została już zakończona. Generalny wykonawca STRABAG Sp. z o.o. wykonał inwestycję w okresie od stycznia do

października 2020 r. Wartość prac wyniosła 10 429 911,76 zł.

Chodel, mający już obwodnicę w ciągu DW747 Konopnica – Iłża, zyskał pełniejszy bezpieczny objazd poprzez nowy odcinek DW833 i połączenie go w miejscowości Przytyki z obwodnicą na DW747.

W obrębie obwodnicy przebudowano i wzmocniono wszystkie odcinki dróg dojazdowych, w Przytykach wykonano skrzyżowanie skanalizowane z drogą woje-

wódzką nr 747, a w Godowie skrzyżowanie typu rondo z drogą nr 833, umożliwiające znacznie wygodniejszy i bezpieczniejszy niż dotąd dojazd do pobliskiego Chodla i włączenie się do ruchu na obu ważnych trasach wojewódzkich.

Poza wspomnianymi wcześniej dodatkowymi drogami do obsługi posesji przylegających do pasa drogowego oraz zjazdami na działki przyległe do drogi, wykonano też chodnik w okolicy ronda, a nowe skrzyżowania i prowadzące doń odcinki dróg zyskały oświetlenie uliczne.

TRWAJĄ ROBOTY POD KRAŚNIKIEM

W lipcu 2020 r. podpisano umowę na wykonanie drugiego etapu prac modernizacji DW833 w okolicach Kraśnika, włącznie z konieczną przebudową ulic w tym mieście. Prace wykona konsorcjum: PBI Infrastruktura S.A. z Kraśnika (lider projektu), PBI WMB Sp. z o.o. z Sandomierza (partner).

Inwestycja obejmuje rozbudowę i przełożenie 8 km drogi w Kraśniku, między projektowanymi skrzyżowaniami z ul. Graniczną (droga gminna) i ulicą Lubelską w ciągu DK 19, na granicy miejscowości Kraśnik i Lasy. Inwestycją objęty jest również fragment drogi krajowej nr 19.

W ramach projektu powstanie rondo turbinowe z ulicą Fabryczną, czyli drogą do fabryki łożysk tocznych. Będzie nowe oświetlenie uliczne, pojawią się chodniki i ścieżki rowerowe. Prace obejmą też budowę i urządzenia budowlane w Urzędowie, Kraśniku i Lasach.

Planowane rzeczowe zakończenie robót przewidziane jest do dnia 30.11.2021 r., a ich wartość to 61 064 749,58 zł.



Marszałek Jarosław Stawiarski na budowie obwodnicy Kraśnika fot. Szczepan Jagiełło

Liderzy Innowacji 2020

Internauci wybrali laureatów czterech kategorii w IV edycji konkursu Lider Innowacji. Jego celem jest promowanie innowacyjnych projektów i rozwiązań wdrażanych dzięki wsparciu z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Wśród nagrodzonych znalazły się mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa działające na terenie województwa lubelskiego, wdrażające nowoczesne rozwiązania i skutecznie wykorzystujące unijne wsparcie.

Wyniki konkursu poznaliśmy podczas konferencji on-line zorganizowanej przez Lubelską Agencję Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie. Konkurs organizowany był w ramach Dni Otwartych Funduszy Europejskich. Wyróżnienia przyznane zostały w czterech



Ogłoszenie wyników konkursu Lider Innowacji 2020

kategoriach, zgodnych z inteligentnymi specjalizacjami województwa lubelskiego: biogospodarka, medycyna i zdrowie, informatyka i automatyka oraz energetyka niskoemisyjna.

– Liderzy innowacji łamią powszechny pogląd, że wschód Polski jest nic nie wart. Jest wart – dzięki takim ludziom jak Wy! Dziękując za udział w tej edycji, już dziś zapraszam na nową perspektywę finansową. Będą kolejne pieniądze na innowacje, nowatorstwo i nowe formy wytwarzania – podkreślał Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski.

FINAŁOWA DWUNASTKA

Tegoroczna formuła konkursu została zmieniona. Finałową dwunastkę nominowała Kapituła konkursu, a o wyborze finalistów decydowały następujące kryteria: wpływ firmy na rozpoznawalność województwa, poziom innowacyjności i konkurencyjności oraz wzrost zatrudnienia poprzez realizację unijnego projektu. Pod uwagę brany był także fakt czy jest to firma z tradycjami.

Decyzją kapituły do finałowej dwunastki nominowane zostały po trzy przedsiębiorstwa w każdej z konkursowych kategorii.

Kategoria Biogospodarka: JG GROUP sp. z o.o.; Antex II sp. z o.o.; Przedsiębiorstwo Handlowe „Krautex” Bogusław Domański.

Kategoria Medycyna i Zdrowie: BIO-MAXIMA S.A.; FIZJOMED Anna Światała; GABI-BIS Iwona Szymaniak-Rokita, Sławomir Rokita, Wojciech Dzioba, Piotr Bielecki S.C.

Kategoria Informatyka i Automatyka: AUTO-KOMPLET II Grzegorz Piłat; Sigma S.A.; STAL-BUD Wiesław Nastaj.

Kategoria Energetyka niskoemisyjna: „B 4 BARTECKI” spółka komandytowa; Browar Jagiełło Sp. J.; Jacek Zabandżała – Serwis Samochodowy BOSH.

LAUREACI KONKURSU

– Wszyscy nominowani „Liderzy Innowacji” to firmy nowatorskie, skutecznie

zarządzające innowacjami w swoich branżach, zarówno na szczeblu lokalnym, jak i międzynarodowym. Te firmy, świadomie korzystające z funduszy unijnych, skutecznie podnoszą swoją konkurencyjność i rynkową pozycję, przyczyniając się do rozwoju naszego regionu – twierdzi Magdalena Filipek-Sobczak – dyrektor Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości.

Zwycięzców konkursu wybrali spośród nominowanych internauci, którzy od 5 do 16 października mogli wziąć udział w głosowaniu za pośrednictwem Facebooka na profilu Lubelskie Fundusze Europejskie.

LIDER LIDERÓW

Ostatnim etapem konkursu był wybór laureata nagrody specjalnej – Lidera Liderów 2020. Kapituła wybrała zwycięzcę spośród siedemnastu laureatów dotychczasowych edycji konkursu. Tytuł przypadł firmie **Pro-Project Henryk Kartaszyński** – za projekt „Rozwój PRO-PROJECT poprzez uruchomienie produkcji innowacyjnego fantomu Pro-CT mk II do kontroli jakości aparatów tomograficznych”.

Fantom ten służy do kontroli jakości urządzeń diagnostycznych stosowanych w tomografii komputerowej. Pro-Project dzięki takim innowacyjnym produktom wpływa na poprawę jakości badań diagnostycznych, dając pacjentom i lekarzom pewność prawidłowej diagnostyki.

Firma Pro-Project, z siedzibą Okszo wie koło Chełma, jest jedyną w Polsce, która produkuje przyrządy do testowania aparatury diagnostycznej wykorzystywanej w stomatologii, radiografii, fluoroskopii, angiografii, mammografii, tomografii komputerowej, rezonansie magnetycznym, medycynie nuklearnej, ultrasonografii i radioterapii. Firma jest już światowym potentatem w swojej branży, czego najlepszym dowodem są patenty na opracowywane i wdrażane urządzenia oraz rozległa sieć ich dystrybucji w ponad 110 krajach.

Oprac. Oddział Komunikacji RPO w LAW P



Laureaci IV edycji konkursu Lider Innowacji

Kategoria Biogospodarka:

Antex II Sp. z o.o. – za projekt „Uruchomienie produkcji innowacyjnej mieszanki drogowej”.

Kategoria Medycyna i Zdrowie:

FIZJOMED Anna Światała – za projekt „Utworzenie ośrodka rehabilitacji osób z zespołami bólowymi barku w oparciu o metodę DosageTherapyConcept”.

Kategoria Informatyka i Automatyka:

STAL-BUD Wiesław Nastaj – za projekt „Udoskonalenie procesu produkcyjnego oraz dywersyfikacja oferty jako rezultat wdrożenia wyników prac B+R w STAL-BUD Wiesław Nastaj”.

Kategoria Energetyka niskoemisyjna:

B 4 BARTECKI spółka komandytowa – za „Projekt przebudowy i rozbudowy hotelu Laureat wraz z miejscami postojowymi, infrastrukturą techniczną i towarzyszącą”.

NASZ REGION JEST WYJĄTKOWY

Rozmowa z Przewodniczącym Sejmiku Województwa Lubelskiego Jerzym Szwarem

Praca w Sejmiku Województwa to prestiż, ale i wyzwanie. Jak zmieniła Pana spojrzenie na nasz region?

Radnym województwa jestem nieprzerwanie od 2006 r. Lubelskie jest dla mnie wyjątkowym miejscem. Tu się urodziłem i wychowałem, tu pracuję i tutaj mieszkają moi bliscy. Przez te kilkanaście lat zaangażowania w pracę Sejmiku miałem okazję zaobserwować jak zmienia się nasz region. Z pewnością wyzwaniem była i nadal jest infrastruktura. W ostatnim czasie w województwie lubelskim udało się zrealizować kilka dużych inwestycji zarówno drogowych, jak i kolejowych. W przyszłym roku realizowane będą kolejne. Mam świadomość tego, że te inwestycje to nasza przyszłość. Pozwolą one, w dużo większym niż obecnie stopniu, rozwinąć lokalną przedsiębiorczość. Nasze województwo ma ogromny potencjał rozwojowy – położenie geograficzne, zasoby naturalne, naukowe, ja i gospodarcze. Dlatego też praca w Sejmiku skupia się dziś na tym, by skorzystać z tego potencjału w jak największym stopniu.

Mijający rok postawił nas wszystkich w niespodziewanie trudnej sytuacji. Jak pandemia wpłynęła na pracę Sejmiku Województwa?

Sejmik Województwa Lubelskiego od maja pracuje w trybie zdalnym. Jest to zupełnie nowe doświadczenie dla radnych i dla pracowników Kancelarii Sejmiku. Poradziliśmy sobie i, wbrew początkowym obawom, pracujemy płynnie i skutecznie, choć oczywiście wszystkim brakuje atmosfery, która towarzyszyła stacjonarnym obradom.

W czasie pandemii Sejmik podjął szereg uchwał wspierających służbę zdrowia. Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej otrzymało na zakup sprzętu dodatkowe 22 mln zł, na projekt szpitala wojewódzkiego w Białej Podlaskiej przeznaczono 25,2 mln zł, a na zakup środków ochrony indywidualnej i materiałów medycznych przeznaczonych do walki z COVID-19 w ramach dwóch projektów realizowanych ze środków EFS wyasygnowano ponad 16 mln zł. Pamiętamy o seniorach i Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej otrzymał ponad 6 mln zł na nowy projekt obejmujący wsparciem 254 instytucje.

Pandemia niesie ogromne zagrożenie zdrowotne, ale grozi też poważnym kryzysem gospodarczym. Samorząd Województwa bardzo szybko zareagował na tę sytuację i radni podczas XV nadzwyczajnej sesji Sejmiku przyjęli Lubelski Pakiet Antykryzysowy. Zakłada on m.in. udzielenie specjalnej pomocy przedsiębiorcom zmagającym się z nagłym niedoborem płynności finansowej.

Dużym wsparciem mogą być środki z Regionalnego Programu Operacyjnego, w kwocie ponad 290 mln zł. Na utrzymanie miejsc pracy w wojewódz-

twie przeznaczone zostało 118 mln zł, a Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości mogła rozdysponować na dotacje na kapitał obrotowy dla mikro- i małych firm 74 mln zł oraz 32 mln zł na uruchomienie pożyczek obrotowo-płynnościowych z przeznaczeniem na walkę z gospodarczymi skutkami pandemii. Warto zaznaczyć, że tzw. pakiet elastyczności dla przedsiębiorców pozwolił m.in. na wydłużanie terminów naborów wniosków o dofinansowanie.

Pandemia wyhamowała nieco nasze plany i działania. Jakie najważniejsze zadania stoją obecnie przed Sejmikiem Województwa?

Samorząd Województwa prowadzi prace nad aktualizacją Strategii Rozwoju Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 (z perspektywą 2030 r.). Zaktualizowana Strategia proponuje zmianę podejścia do programowania, w którym przyjęto model zrównoważonego rozwoju. Określona w Strategii wizja rozwoju oraz cele strategiczne wynikają z rozpoznania realnych i najważniejszych wyzwań, potrzeb i oczekiwań mieszkańców regionu. Samorząd stawia na wykorzystanie potencjałów lokalnych i regionalnych oraz aktywną współpracę z samorządami lokalnymi.

Wśród podstawowych płaszczyzn rozwojowych można wymienić zdecydowanie większe wykorzystanie potencjału uzdrowiskowego, związanego z naszym czystym środowiskiem i zasobami naturalnymi. Równie istotne jest szersze wykorzystanie potencjału rozwojowego sektora logistyki i transportu, co wynika z położenia województwa na przebiegu paneuropejskich szlaków komunikacyjnych. W tym kontekście szczególne znaczenie ma realizacja szlaku Via Carpatia.

Ponadto, w obecnej sytuacji kryzysowej związanej z pandemią, pierw-

szorządnego znaczenia nabierają plany i działania dotyczące zapewnienia dostępności usług publicznych, w tym m.in. zastosowania rozwiązań telemedycyny, czy e-edukacji.

Dużym wyzwaniem dla regionu jest określenie nowej płaszczyzny polityki innowacyjnej, uwzględniającej nowe inteligentne specjalizacje, wyłonione dzięki aktywnej współpracy ze środowiskiem naukowym i przedsiębiorców. Odpowiednie podejście powinno przełożyć się na zniwelowanie obrazu „peryferyjności regionu” i nadanie mu podmiotowości w relacjach między bardziej konkurencyjnymi regionami Unii Europejskiej.

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. W tym roku spędzimy je w zupełnie innej atmosferze...

Za nami Święta Wielkanocne, pierwsze takie od dekad. Przeżyte w gronie jedynie najbliższych. W pamięci mamy pusty Plac Św. Piotra i słowa nadziei Papieża Franciszka. Z trudem ograniczyliśmy praktyki religijne w tamtym czasie, mając na uwadze dobro wspólne, jakim jest własne zdrowie i innych.

I tak będzie również teraz, mimo że Boże Narodzenie to w naszej tradycji szczególne święta. Spędzamy je w szerszym gronie rodzinnym. Nie chcemy ich celebrować w samotności. Widzimy jednak, jak wygląda sytuacja epidemiologiczna w Polsce i za granicą. Zachorowań wciąż jest dużo, a specjaliści mówią, że przyjdzie nam jeszcze długo żyć z tym wirusem.

Mimo wszystko, życzę Mieszkańcom Województwa Lubelskiego radosnych i szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia. Niech Nowonarodzone Boże Dziecię daje nadzieję, że człowiek nigdy nie jest sam. Wierzę, że wkrótce zobaczymy się na tradycyjnych spotkaniach rodzinnych, samorządowych i koleżeńskich.



WSPÓŁPRACA REGIONÓW TRÓJMORZA



Już za kilka miesięcy w Lublinie planowany jest Samorządowy Kongres Gospodarczy i II Forum Regionów Trójmorza. Z inicjatywy Marszałka Województwa Lubelskiego, na początku grudnia w Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbyło się spotkanie pilotażowe tego wydarzenia. Rozwija się też współpraca Lubelskiego i innych regionów Wschodniej Polski z regionami węgierskimi, które połączy strategiczny szlak Via Carpatia.

Te wszystkie przedsięwzięcia doskonale wpisują się w politykę polskiego rządu i samorządów regionalnych, nastawioną na budowanie i rozwijanie kontaktów z partnerami z Europy Środkowo-Wschodniej. Już od blisko 30 lat na najwyższym szczeblu prezydentów, premierów i szefów parlamentów Polski, Czech, Słowacji i Węgier działa Grupa Wyszehradzka (V4), a od pięciu lat rozwijana jest polityczno-gospodarcza idea Trójmorza. Ta międzynarodowa inicjatywa skupia obecnie 12 państw w obszarze trzech mórz: Bałtyckiego, Czarnego i Adriatyckiego. Są to: Austria, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Słowenia i Węgry.

Priorytetowymi działaniami w obszarze Trójmorza są wspólne inwestycje w zakresie transportu, energetyki i cyfryzacji. Służyć temu mają m.in. środki rozwijanego Funduszu Trójmorza.

SPOTKANIE PILOTAŻOWE W LUBLINIE

3 grudnia br. w Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbyło się spotkanie (z wykorzystaniem technologii przeprowadzenia konferencji w formie online) w sprawie utworzenia Sieci Gospodarczej Regionów Inicjatywy Trójmorza. Wydarzenie, zorganizowane z inicjatywy Samorządu Województwa Lubelskiego na czele z Marszałkiem Jarosławem Stawiarskim, miało charakter pilotażowy przed zaplanowanym w Lublinie w dniach 2-3 marca 2021 roku Samorządowym Kongresem Gospodarczym i II Forum Regionów Trójmorza.

Konferencję otworzył Jarosław Stawiarski – Marszałek Województwa Lubelskiego i członek prezydium Komitetu Regionów UE, a prowadził i moderował

dr hab. Marcin Szewczak – Prezes Zarządu Instytutu Rozwoju Samorządu Terytorialnego Województwa Lubelskiego.

W spotkaniu on-line wzięli udział: **Gabriela Masłowska** – Przewodnicząca Parlamentarnego Zespołu ds. Trójmorza, która zaprezentowała działania Zespołu; **Tomasz Jamróz** – Dyrektor Departamentu Współpracy Ekonomicznej MSZ z wystąpieniem na temat Komponentów Regionalnych Inicjatywy Trójmorza; **Anna Pawłowska** – przedstawiciel Departamentu Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej MSZ, która omówiła międzynarodowe uwarunkowania i możliwości rozwoju sieci międzyregionalnych w ramach EUWT; **Piotr Karnkowski** – Prezes Zarządu Funduszu Trójmorza z wystąpieniem nt. ekonomicznego wymiaru współpracy w ramach Funduszu Trójmorza.

W czasie spotkania odbyła się również dyskusja, w której głos zabrali: **Władysław Ortyl** – Marszałek



Marszałek Jarosław Stawiarski (z prawej) i dr hab. Marcin Szewczak (z lewej) – Prezes Zarządu Instytutu Rozwoju Samorządu Terytorialnego Województwa Lubelskiego podczas spotkania pilotażowego w Lublinie, fot. Piotr Wójcik

Województwa Podkarpackiego, **Artur Kosicki** – Marszałek Województwa Podlaskiego i Julianna Orban-Matte – Dyrektor EUWT ViaCarpatia. Tematem przewodnim dyskusji było budowanie Sieci Gospodarczej Regionów Inicjatywy Trójmorza, dla której ważną osią nie tylko komunikacyjną jest transkontynentalna trasa Via Carpatia, przebiegająca przez większość państw i regionów tego obszaru. Uczestnicy poruszyli kwestie dotyczące perspektyw rozwoju sieci, jej zadań oraz możliwości pozyskiwania środków na wspólne projekty.

MODEL POLSKO-WĘGIERSKI

Instytut Rozwoju Samorządu Terytorialnego Województwa Lubelskiego oraz Instytut Współpracy Polsko-Węgierskiej im. Wacława Felczaka, mocno zaangażowane w rozwijanie idei Trójmorza, realizują obecnie projekt „Polsko-węgierski model samorządowej współpracy międzynarodowej”. Jego celem jest przeprowadzenie analizy

współpracy jednostek samorządowych z województw: lubelskiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego, małopolskiego i podlaskiego z węgierskimi jednostkami samorządowymi. Zasięg badania pozwoli na poznanie opinii samorządów różnej wielkości i o różnej dynamice prowadzenia współpracy międzynarodowej. Raport, opracowany na podstawie uzyskanych w badaniach wyników, posłuży do opracowania rzetelnych analiz i dalszych dokumentów wspierających polsko-węgierską współpracę samorządową.

To bardzo ważne, bo już od kilkunastu lat samorządy nawiązują kontakty z partnerami zagranicznymi i na różny sposób prowadzą współpracę. Do tej pory nie wypracowano jednak jednolitego modelu samorządowej współpracy międzynarodowej. A taki model z pewnością bardzo by się przydał, bo nasze samorządy napotykają na różne bariery o charakterze organizacyjnym, finansowym czy nawet politycznym. Duży wpływ na taką współpracę ma też dynamicznie zmieniająca się sytuacja polityczno-gospodarcza wewnątrz Unii Europejskiej.

Warto zaznaczyć, że badania przeprowadzone w regionach Polski Wschodniej i na Węgrzech mają uzasadnienie w ogólnej sytuacji zewnętrznej i dobrych relacjach obu państw. Reaktywacja i współdziałanie w ramach Grupy Wyszehradzkiej, podejmowanie inicjatyw w obszarze Trójmorza, czy też działania nad przebiegiem i budową trasy Via Carpatia pociągają za sobą zintensyfikowanie polsko-węgierskiej współpracy samorządowej.

Zanim pojawią się wnioski z badań, Instytut Rozwoju Samorządu Terytorialnego Województwa Lubelskiego, przy współpracy z Instytutem Współpracy Polsko-Węgierskiej im. Wacława Felczaka, uruchomił internetową platformę **VIACARPATIA.NET**, na której znaleźć można już prezentacje 13 polskich i węgierskich regionów. Ze strony polskiej są to regiony: Lubelski, Małopolski, Podkarpacki, Podlaski i Świętokrzyski, a ze strony węgierskiej: Borsod-Abaúj-Zemplén, Debrecen, Eger, Hajdu-Bihar, Heves, Miskolc, Nyíregyháza, Szabolcs-Szatmár-Bereg. Już teraz można znaleźć podstawowe wizytówki regionów z zakresu: turystyki, kultury, środowiska naturalnego, historii, gospodarki.

Polska była krajem, który w największym stopniu pomógł Węgrom w czasie powstania 1956 r. Łączna wartość pomocy wyniosła ponad 2 mln USD. W całym kraju krew dla rannych Węgrom oddało prawie 11,2 tys. honorowych dawców. Kilkanaście transportów lotniczych przewiozło z Warszawy do Budapesztu ponad 1,2 tys. litrów krwi i osocza, a także kilkanaście ton środków krwiozastępczych i surowic, leków, opatrunków i innych materiałów medycznych oraz kilkanaście ton żywności. Jednym z najbardziej aktywnych w akcji pomocy był Lublin, w którym działał Komitet Pomocy Węgrom.

Pomnik stanął na skwerze przy Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie. W wydarzeniu zorganizowanym 9 października przez Centrum Spotkania Kultur uczestniczył Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Michał Mulawa. – *To bardzo wzruszająca uroczystość. Ten pomnik symbolizuje wielowiekową piękną, szlachetną przyjaźń narodów polskiego i węgierskiego. I to braterstwo trwa do dziś. Obecnie również możemy liczyć na wsparcie naszych braci Węgrom. Na przestrzeni wieków dzieliliśmy się tym, co najcenniejsze: krwią i wspólną walką o wolność* – mówił Michał Mulawa, odpowiadając na pełne serdeczności wystąpienie Ambasadora Kovács.

Miejsce, w którym został wzniesiony monument ma szczególne znaczenie, bo Polacy, także mieszkańcy Lublina na wieść o węgierskim powstaniu podjęli akcję pomocy, w tym ma-

POLSKA – WĘGRY

Pomnik Przyjaźni i Solidarności

W Lublinie, jako jednym z pierwszych polskich miast, powstał komitet obywatelski, który zorganizował zbiórki na rzecz walczącego Budapesztu. Zbieraliście żywność, lekarstwa i krew. A krew to najcenniejsze co człowiek może dać – mówiła Orsolya Zsuzsanna Kovács, Ambasador Nadzwyczajna i Pełnomocna Węgier w RP podczas uroczystego odsłonięcia Pomnika Solidarności Polsko-Węgierskiej.

sowo oddawali krew na potrzeby rannych powstańców. Walki wybuchły 23 października 1956 r., a już dwa dni później z Lublina wyjechał pierwszy transport krwi z akcji, zapoczątkowanej przez studentów Akademii Medycznej. W mieście działał też Komitet Pomocy Węgrom, który wspólnie w Polskim Czerwonym Krzyżu prowadził zbiórki leków i środków medycznych, żywności, pieniędzy.

Odsłonięciu pomnika upamiętniającego pomoc okazaną Węgrom przez mieszkańców Lublina i województwa lubelskiego w 1956 r. towarzyszyły „Spotkania z kulturą węgierską”, w ramach których w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie zorganizowane zostały spotkania, koncerty oraz pokaz najnowszych filmów kinematografii węgierskiej. Mecenat nad wydarzeniem objęła Komisja na rzecz Węgiersko-Polskiego Programu Współpracy Pozarządowej.



Wicemarszałek Michał Mulawa przy Pomniku Solidarności Polsko-Węgierskiej, fot. Szczepan Jagiełło

WAŻNY PROJEKT W WYJĄTKOWYM ROKU

Koncert Chwały, fot. z archiwum organizatora



Rok 2020 obfitował w niezwykle ważne dla naszego narodu rocznice i wydarzenia m.in: 100-lecie urodzin Karola Wojtyły – przyszłego papieża św. Jana Pawła II, obchody 100-lecia wojny polsko-bolszewickiej i wielkiego zwycięstwa w bitwie warszawskiej, a także 40-lecia lipcowych strajków w Lublinie i Świdniku oraz sierpniowych na Wybrzeżu, czy też zapowiadana beatyfikacja sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Mając w pamięci te kluczowe dla historii Polski XX wieku postaci i fakty, Samorząd Województwa Lubelskiego zainicjował akcję, odwołującą się do słów Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, który mówił: „Warto być Polakiem; warto, by naród polski i jego państwo – Rzeczpospolita – trwały w Europie”.

Wsparcie Samorządu Województwa Lubelskiego dla różnorodnych przedsięwzięć miało na celu budowanie podstaw patriotycznych poprzez kultywowanie pamięci w wymiarze lokalnym, a także przekazywanie młodemu pokoleniu dziedzictwa narodowego, które jest integralną częścią naszej wspólnej tożsamości.

PIĘKNA LEKCJA PATRIOTYZMU

– Liczę, że nasza akcja „Warto być Polakiem” będzie wspierała szereg aktywności i pomysłów o charakterze patriotycznym w różnych dziedzinach: od wydarzeń sportowych, przez działalność publicystyczną na wydarzeniach kulturalnych i projektach edukacyjnych oraz społecznych kończąc. Jestem przekonany, że ta inicjatywa umocni nasze

wspólnoty lokalne w poczuciu dumy z własnej historii i będzie jednocześnie piękną lekcją polskiego patriotyzmu, dla którego fundamentalnymi wartościami są szacunek dla drugiego człowieka, wielkoduszność, odwaga, wierność i szlachetność – mówił Jarosław Stawiarski Marszałek Województwa Lubelskiego.

Początek akcji zbiegł się z dniem poświęconym jednemu z naszych najważniejszych symboli narodowych.

– Program „Warto być Polakiem” nieprzypadkowo rusza w Święto Flagi Państwowej. W dobie koronawirusa i kryzysu, w którym jeszcze bardziej potrzebujemy solidarności między Polakami, apelujemy do Państwa aby 2 maja wywiesić flagę Polski i zmanifestować przywiązanie do polskości – apelował wicemarszałek Michał Mulawa.

Począwszy od maja do grudnia 2020 roku w ramach programu „Warto być Polakiem” zrealizowano ponad 50 przedsięwzięć. Były wśród nich m.in. festiwale, koncerty, produkcje telewizyjne i filmowe, rekonstrukcje bitew, spektakle, rajdy, konkursy czy spotkania i uroczystości rocznicowe. Wydarzenia te miały różny zasięg. Od organizowanych przez społeczności lokalne po projekty ogólnopolskie czy nawet międzynarodowe, biorąc pod uwagę emisję programów telewizyjnych czy transmisję koncertów za pośrednictwem internetu.

40. rocznica Lubelskiego Lipca '80 była okazją do przeprowadzenia billboardowej ogólnopolskiej kampanii informacyjnej w 10 największych miastach Polski i w miastach województwa lubelskiego.



Uroczystość wręczenia i poświęcenia sztandaru dla Okręgu Lubelskiego Piłsudczyków RP fot. archiwum organizatora

PRODUKCJE MEDIALNE

Najbardziej spektakularnym wydarzeniem była realizacja programu telewizyjnego „Testimonium Veritatis. 7 cnot według Papieża i Prymasa”. Widowisko telewizyjne, łączące elementy muzyczne, filmowe i teatralne przypominało sylwetki dwóch wielkich Polaków. To opowieść o przyjaźni papieża Jana Pawła II i prymasa Stefana Wyszyńskiego. Scenografią do scen pokazanych w filmowych inscenizacjach był m.in. Lublin z zabytkowym Starym Miastem, Archikatedrą i Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, Zamość, Kazimierz Dolny, Bogdanka, Zakłady Azotowe Puławy, Szumy na Tanwi czy lubelska wieś.

Na potrzeby tej produkcji zarejestrowano koncert na dachu Centrum Spotkania Kultur. Z orkiestrą pod batutą Piotra Dziubka zaśpiewali m.in. Krzysztof Cugowski, Beata Kozidrak, Piotr Cugowski, Sebastian Karpiel Bułucka, Piotr Kupicha, Ania Wyszkoni, Ania Rusowicz, Mezo czy Igor Herbut. Premiera telewizyjna widowiska odbyła się 16 października w Dniu Papieskim na antenie TVP1. Później można go było jeszcze obejrzeć także w m.in. TVP Kultura, TVP Polonia czy TVP Wilno.

W przeddzień 42. rocznicy wyboru Polaka na Papieża, miało miejsce inne wydarzenie, związane z osobą Prymasa Tysiąclecia. 15 października w Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbyła się uroczysta premiera filmu dokumentalnego autorstwa Grażyny i Bogdana Czerwińskich pt. „Ku beatyfikacji kardynała Stefana Wyszyńskiego. Lubelskie doświadczenia”. Dwa dni później, 17 października miał on swoją telewizyjną premierę na antenie TVP3 Lublin. Później był emitowany w stacjach regionalnych oraz wspólnym kanale TVP 3.

W Centrum Spotkania Kultur odbył się też tegoroczny Koncert Chwały – Totus Tuus, poświęcony Świętemu Janowi Pawłowi II. 11 czerwca, tradycyjnie w święto Bożego Ciała w misterium o Papieżu Polaku wystąpili m.in. Olga Szomańska, Wojciech Cugowski i Darek Malejonek. Koncert bez udziału publiczności transmitowała TVP3 i Polskie Radio Lublin. Wydarzenie można było również śledzić on-line.

ROCZNICE WIELKICH BITEW

W 2020 roku przypada 100. rocznica wojny polsko-bolszewickiej. Większość obchodów tych wydarzeń zrealizowano w partnerstwie z Województwem Lubelskim w ramach akcji „Warto być Polakiem”. Uroczystości stulecia Bitwy Warszawskiej odbyły się 15 i 16 sierpnia w Tomaszowie Lubelskim. Rozpoczęła je Msza Święta w Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej, a po niej na placu przed Starostwem Powiatowym, odsłonięto maszt i tablicę pamiątkową Ojców Niepodległości. Nazajutrz mieszkańcy Tomaszowa spotkali się na Rodzinnym Pikniku Kawaleryjskim.

Uroczystości 100. Rocznicy Bitwy pod Komarowem odbyły się 29 i 30 sierpnia w Woli Śniatuckiej w pobliżu Komarowa. Pierwszego dnia w miejscu bitwy zorganizowano capstrzyk z ceremoniałem wojskowym i zapalono ognisko pamięci bohaterów 1920 roku. Drugi dzień obchodów był jednocześnie Świętem Kawalerii Polskiej. Zapoczątkowała go polowa Msza Święta, później był kawaleryjski apel pamięci, defilada pododdziałów, pokazy w wykonaniu Szwadronu Kawalerii WP oraz inscenizacja niektórych epizodów Bitwy pod Komarowem.

W roku stulecia wojny polsko-bolszewickiej uczczono też bitwę pod Cychowem. 9 sierpnia odsłonięto Pomnik Ułana ufundowany przez mieszkańców, a na obelisku z 1930 roku umieszczono pamiątkową tablicę fundacji Prezydenta RP Andrzeja Dudy.

Z kolei w dniach 18-20 września odbyły się obchody 81. rocznicy Bitwy pod Tomaszowem Lubelskim we wrześniu 1939 roku. W programie znalazła się m.in. rekonstrukcja jednego z epizodów walk Frontu Północnego, przypominająca historyczne wydarzenia z pierwszego miesiąca II wojny światowej.

W akcję „Warto być Polakiem” pięknie wpisały się też inne historyczne uroczystości, m.in.: zamojskie obchody bitwy związanej z obroną miasta w 1920 roku (w ich trakcie przybliżono postać gen. Marko Bezruczki, który dowodził obroną Zamościa); obchody 76 rocznicy Bitwy Partyzanckiej pod Osuchami (najkrwawszej i największej bitwy partyzanckiej z niemieckim okupantem); VI Święto Strzelca Konnego połączone z upamiętnieniem 100. Rocznicy objęcia Garnizonu w Hrubieszowie przez 2 Pułk Strzelców Konnych; 76 rocznica za-



VI Święto Strzelca Konnego Hrubieszów, fot. Maciej Szymczak

mordowania żołnierzy NSZ i AK w Puzowych Dołach; nadanie sztandaru 19 Lubelskiej Brygadzie Zmechanizowanej im. gen. Franciszka Kleeberga.

RÓŻNORODNOŚĆ INICJATYW

W tym rocznicowym roku Samorząd Województwa Lubelskiego w ramach programu „Warto być Polakiem” wspierał wiele innych cennych inicjatyw. Parafia pw. Św. Rodziny w Lublinie, która w 1987 roku gościła Papieża Polaka, zorganizowała 17 maja koncert on-line z okazji 100 rocznicy urodzin Św. Jana Pawła II. Koncert, z udziałem Jerzego Zelnika i Bogusława Morki, był transmitowany przez TVP3. Stowarzyszenie Gloria Vitae Krasnostaw zrealizowało cykl trzech koncertów pod nazwą „Muzyka i drogowaskazy historii w Polskiej Drodze do Wolności”, z udziałem m.in. Krzesimira Dębskiego, Jacka Wójcickiego i Anny Jurkiewicz. Polskie Radio Lublin i Muzeum Wsi Lubelskiej przeprowadziły bardzo ciekawą akcję „Przechowujemy ten skarb”, skierowaną do uczniów szkół podstawowych, która polegała na nagrywaniu wspomnień uczestników wydarzeń związanych z wizytą Ojca Świętego Jana Pawła II w Lublinie 9 czerwca 1987 roku. W akcję wpisał się także tegoroczny październikowy VI Kongres Kultury Chrześcijańskiej – „Przestrzenie dialogu. Chrześcijańskie inspiracje kultury spotkania”, będący spotkaniem intelektualistów i ludzi kultury (zainicjowany w 2000 r. przez ówczesnego metropolitę lubelskiego śp. abpa Józefa Żyćńskiego).

Zawsze warto, a szczególnie w tym trudnym dla nas wszystkich czasie, przywoływać z naszej historii wspaniałe wydarzenia i ludzi, którzy dzięki sile charakteru, niezłomności i bohaterstwu potrafili sprostać największym wyzwaniom. To umacnia nas Polaków, buduje wież i poczucie narodowej tożsamości. A dla młodego pokolenia jest znakomitą lekcją historii i patriotyzmu, bo opartą na najlepszych przykładach.

Biorąc pod uwagę znakomity odbiór wielu stowarzyszeń, organizacji i innych partnerów z regionu oraz bogactwo zorganizowanych przez nich wydarzeń, wspartych w ramach akcji „Warto być Polakiem”, Samorząd Województwa Lubelskiego przygotowuje się do kontynuacji tego projektu w 2021 roku. Szczególną uwagę poświęcimy osobie Św. Jana Pawła II. Jako gospodarze regionu jesteśmy dumni, że mamy własny program promocyjny, dzięki któremu możemy wspierać tak wiele ciekawych i cennych inicjatyw.



Michał Mulawa
Wicemarszałek Województwa Lubelskiego

TURYSTYCZNE WIZYTÓWKI WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

KIERUNEK LUBELSKIE



Stacja narciarska w Chrzanowie, fot. archiwum UMWL

Region Lubelski to idealna propozycja dla tych, którzy poszukują nowych kierunków i miejsc na wypoczynek, bez zatłoczonych zimowisk i kurortów. Amatorzy sportów zimowych, zarówno mieszkańcy regionu, jak i centralnej Polski znajdą, w zasięgu niedługiej podróży, atrakcyjne tereny i ośrodki narciarskie na Powiślu, Roztoczu, czy w Lasach Janowskich.

Pobyt w Lubelskiem, niezależnie od pory roku, gwarantuje ciekawy wypoczynek bez nudy, w bliskim kontakcie z naturą. Takie są też miejsca zimowej rekreacji, położone z dala od większych aglomeracji, w sąsiedztwie lasów, zapewniające to, czego w dobie pandemii szukamy najbardziej – aktywny wypoczynek i zdrowy oddech w naturalnym, czystym środowisku.

ATRAKCJE TURYSTYCZNEGO TRÓJKĄTA

Najbardziej znane i popularne ośrodki narciarskie regionu zlokalizowane są w Kazimierzu Dolnym i jego bliskich okolicach, w obrębie tzw. turystycznego trójkąta po-

między Kazimierzem, Puławami i Nałęczowem. Trzy działające stoki są dość łatwe i dostępne dla narciarzy o bardzo różnych, także podstawowych umiejętnościach.

Stacje w Kazimierzu Dolnym, Rąbłowie i Parchatce oferują kilkanaście oświetlonych i dośnieżanych tras zjazdowych, i niemal tyle samo wyciągów. Każda ma na miejscu wypożyczalnię sprzętu, instruktorów narciarstwa oraz punkty gastronomiczne. Od paru lat we wszystkich rozgrywany jest Turniej Stoków Krainy Lessowych Wąwozów.

Stacja Narciarska Kazimierz (www.stacjakazimierz.pl) to pięć tras zjazdowych o długości od 110 do 590 m i różnym stopniu trudności, cztery wyciągi orczykowe i jeden taśmowy, przeznaczony przede wszystkim dla rodzin z małymi dziećmi i osób starszych. Dużym atutem

kazimierskiego stoku jest szeroka ekspozycja na panoramę Małopolskiego Przełomu Wisły.

Nart Sport w Rąbłowie (www.nart-sport.pl) to cztery trasy zjazdowe, o długości od 160 do 420 m i różnym stopniu trudności, cztery wyciągi, łączka dla dzieci i snowpark.

Stacja Parchatka (www.parchatka.pl), położona na wysokim zalesionym wzgórzu ponad doliną Wisły, oferuje trzy trasy zjazdowe (80 m i dwie po 420 m) i trzy wyciągi. Od lat jest znany miejscem rozgrywania zawodów oraz treningów sezonowych szkółek mistrzowskich.

Lokalizacja wszystkich trzech ośrodków lubelskiego Powiśla, w obszarze wspomnianego trójkąta turystycznego, gwarantuje ciekawy wypoczynek nawet podczas niesprzyjającej narciarzom aury. Niedogodność tę z pewnością wynagrodzą spacer po kazimierskim rynku, nadwiślańskim bulwarze czy okolicznych wąwozach, albo tylko trochę dalsze wprawę do pięknych parków w Puławach i Nałęczowie.

ROZTOCZAŃSKIE STOKI

Na Roztoczu działają cztery ośrodki narciarstwa zjazdowego w: Batorzu, Chrzanowie, Jacni, Szopowym, a w nieodległym od tej krainy Bobliwie jest także czynna stacja narciarska.



Wyciąg na stoku w Kazimierzu Dolnym, fot. archiwum Stacja Narciarska Kazimierz

W Stacji Narciarski Raj w Chrzanowie (www.rzetelski.com.pl), największej w województwie, jest osiem tras zjazdowych o długości od 500 do 750 m oraz znaczne krótsze trasa dla początkujących i łączka dla dzieci. Narciarzy obsługują cztery wyciągi orczykowe i kolej krzesełkowa. Jest też snowpark.

W nieodległym Batorzu (www.batorzski.pl) narciarze mogą zjeżdżać kilkoma trasami o długości od 360 do 450 m, jest też łączka dla dzieci i snowpark. Wjazdy na górę zapewniają cztery wyciągi.

Dużym argumentem za zimowym wypadem na Roztocze jest atrakcyjne położenie narciarskich stacji na zalesionych wzgórzach Roztocza oraz sąsiedztwo dobrej bazy noclegowej i gastronomicznej. Co więcej, przy mało sprzyjających warunkach zimo-

baza i prowadzona od wielu lat szkoła Fun Ski sprawiają, że i do tego miejsca, oddalonego nieco od Roztocza, często zaglądają narciarze.

Dwa inne narciarskie stoki regionu znajdują się w miejscach już znacznie bardziej oddalonych – w Kumowej Dolinie koło Chełma (www.mosir.chelm.pl) oraz w Międzyrzeczu Podlaskim (www.mosir.miedzyrzec.pl). Oba, administrowane przez miejscowe Miejskie Ośrodki Sportu i Rekreacji, są częścią większych kompleksów rekreacyjno-rozrywkowych. Kumowa Dolina, z łatwymi trasami, wyciągiem długości 200 m i wyciągiem dla dzieci, jest dobrym miejscem zimowej aktywności dla całych rodzin. Podobnym obiektem jest stok w Międzyrzeczu, z wyciągiem o długości 180 m.

SIWA DOLINA – ZIMOWE CENTRUM REGIONU

Roztocze mające najwięcej w regionie miejsc dla narciarzy zjazdowych, to również bardzo atrakcyjne tereny dla narciarstwa biegowego, szczególnie w Tomaszowie Lubelskim, Suścu i Zwierzyńcu.

Narciarskim centrum regionu jest Siwa Dolina – zalesione przedmieście Tomaszowa Lubelskiego. Mieści się tam Lubelski Okręgowy Związek Narciarski (www.lozn.org.pl)

i najlepiej zagospodarowany ośrodek z kilkoma trasami o długości od 1 do 5 km, poprowadzonymi w mocno pofalowanym terenie Roztocza, z wieloma podbiegami i zjazdami. Trasy, ze startem i metą na stadionie, są naśnieżane i oświetlone. Na miejscu działa wypożyczalnia nart, w sąsiedztwie są punkty gastronomiczne i noclegi.

Siwa Dolina należy do głównych ośrodków kraju, w których rozgrywane są ogólnopolskie zawody PZN, m.in. Mistrzostwa Polski Młodzików i Uczniowskich Klubów Sportowych oraz Puchar Roztocza, będący etapem Biegu na Igrzyska. Dużą popularnością cieszy się też Bieg Hetmański, w którym może spróbować sił każdy narciarz.

Poza trasami w Siwej Dolinie, amatorzy biegania mogą wybierać dłuższe szlaki w pięknych sosnowych i jodłowo-bukowych lasach, np. z Tomaszowa przez Pasieki do Łosińca.

LEŚNE TRASY

Aktywni turyści znajdą więcej możliwości udanego zimowego wypoczynku także w innych obszarach regionu, w tym w sąsiadującej z Roztoczem Puszczy Solskiej i Lasach Janowskich. Liczne szlaki turystyczne mogą stać się, przy dostatecznych opadach śniegu, atrakcyjne dla narciarzy biegowych.

Narciarską ofertę wzbogacają gospodarze leśnych terenów, udostępniający biegaczom także narciarskie trasy na ścieżkach spacerowych i nordicwalking. Dobrym przykładem jest trasa „Bieguś”, w formie pętli o długości 3,8 km, poprowadzona w lasach przy Ośrodku Edukacji Ekologicznej Nadleśnictwa w Janowie Lubelskim. Popularne lotnisko regionu, w sezonie zimowym też nie narzeka na brak turystów, którzy chętnie biegają na nartach zarówno przy OEE, jak i w Parku Rekreacji ZOOM NATURY, po grobli wokół zalewu Janowskiego oraz na innych ścieżkach Lasów Janowskich. W rozwój tej formy zimowej rekreacji, poprzez wytyczanie tras, udostępnianie sprzętu i organizację zawodów, angażują się różne miejscowe instytucje i organizacje, jak Lokalna Grupa Działania „Leśny Krąg”, Zespół Szkół oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Janowie Lubelskim.

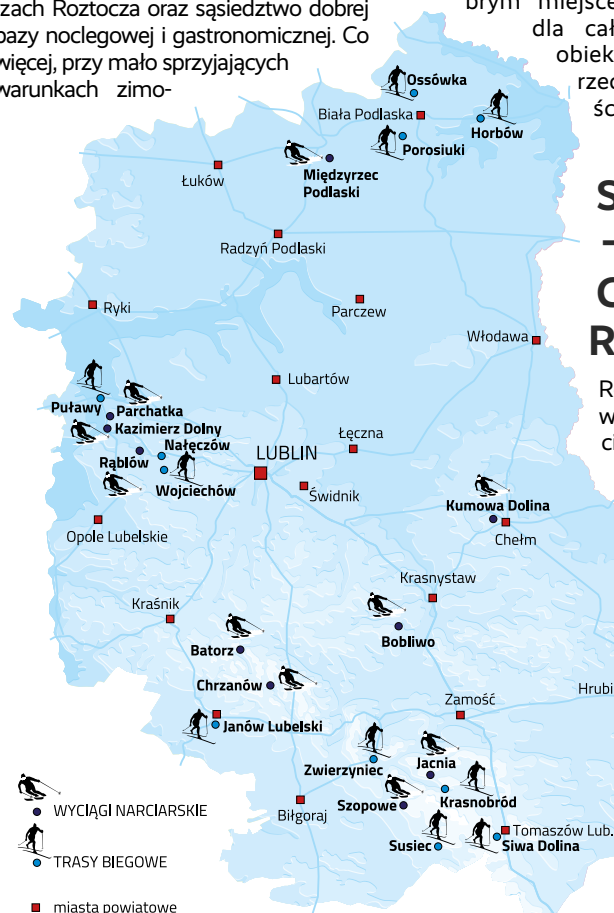
Podobne warunki amatorzy narciarstwa biegowego znajdują w roztoczańskich ośrodkach turystycznych, np. w Suścu, Zwierzyńcu, Krasnobrodzie. W Suścu i okolicach trasami opiekuje się Nadleśnictwo Józefów, w Zwierzyńcu i Roztoczańskim Parku Narodowym – zwierzyński Zespół Szkół. W Krasnobrodzie natomiast te aktywność popularyzują wśród turystów miejscowe Sanatorium oraz LOZN z niedalekiego Tomaszowa, które wspólnie z władzami uzdrowiskowego miasta organizują od kilku lat Ogólnopolski Zdrojowy Bieg Narciarski.

Dobre naturalne warunki i tradycje narciarskie ma też lubelskie Powiśle, a szczególnie Płaskowyż Nałęczowski, odwiedzany chętnie przez turystów przez cały rok. Miłośnicy nart znajdą piękne trasy w lessowych wąwozach w okolicach Nałęczowa, Wojciechowa, Rąbłowa, Wąwołnicy, Bochofnicy i innych miejscowości tzw. trójkąta turystycznego, położonego pomiędzy Nałęczowem, Kazimierzem Dolnym i Puławami.

Warto dodać, że niejedno przyjazne miejsce narciarze biegowi znajdą też na północy regionu, w powiecie białskim. Są tam ciekawe ścieżki zamieniane zimą w trasy, są wypożyczalnie sprzętu i wreszcie są ludzie, którzy organizują kameralne wydarzenia z udziałem miłośników biegania na nartach. Takie miejsca to m.in. Porosiuki k. Białej Podlaskiej, Horbów k. Zalesia, Ossówka k. Leśnej Podlaskiej.



Bieg Hetmański w Siwej Dolinie, fot. archiwum LOZN



wych, turyści mogą skorzystać z bogatej oferty szlaków pieszych, rowerowych, konnych czy spacerowych ścieżek nordicwalking.

Stok Narciarski Szopowe (www.szopowe.pl), zlokalizowany pomiędzy Józefowem i Krasnobrodem, to pięć tras o długości od 200 do 400 m, łączka i trasa saneczkowa oraz cztery wyciągi.

Niemniej atrakcyjnym miejscem jest Jarcia (www.jarcia.pl) koło Krasnobrodu, oferująca kilka tras o długości 200-460 m, dwa wyciągi oraz specjalną trasę z wyciągiem dla pontonów śnieżnych (snowtubing). W Stacji Jarcia funkcjonuje też szkoła i przedszkole narciarskie.

Jedną z najdłuższych w regionie tras z wyciągiem (650 m) dysponuje stok w Bobliwie (www.stokbobliwo.pl), położony w okolicach Tarnogóry i Izbicy, na zalesionych wzgórzach Wyżyny Lubelskiej. Trasy o długości od 200 do 650 m, dobra

LUBELSKIE POZA UTARTYM SZLAKIEM

• Joanna Opiela-Basińska •

Zaszyć się w małym wiejskim domu czy gospodarstwie, w miejscu bez zasięgu, usłyszeć ciszę, odetchnąć i odkrywać inne, nieznane klimaty, smaki, poznawać niesamowitych ludzi z pasją... Za nami Turystyczne Mistrzostwa Bloggerów, w których Celina Lisek-Lewicka – autorka bloga *Cel w Podróży* odkrywała Lubelskie poza utartym szlakiem.

Lubelskie było głównym bohaterem wypraw Celiny Lisek-Lewickiej. A to za sprawą trzeciej edycji Turystycznych Mistrzostw Bloggerów organizowanych przez Polską Organizację Turystyczną. Celem akcji była promocja walorów turystycznych poszczególnych województw w Polsce.

Tematem przewodnim tegorocznej edycji były nieodkryte, ale warto odwiedzenia zakątki Polski oraz inspiracje do wykorzystania bonu turystycznego. Akcję w naszym regionie wspierała Lubelska Regionalna Organizacja Turystyczna.

O Lubelskim poza utartym szlakiem rozmawiamy z Celiną Lisek-Lewicką, autorką bloga *Cel w Podróży*.



Sielski dzień w Uroczysku Zaborek, fot. archiwum Celina Lisek-Lewicka

Skąd pomysł na podróżowanie i prowadzenie bloga?

Moje intensywne podróżowanie zaczęło się około siedmiu lat temu, choć tak naprawdę od zawsze mnie nosiło. Mam już taki charakter, który nie pozwala siedzieć w miejscu. Bakcyła połączyła mnie podczas wyprawy do Słowackiego Raju i zdobyciu jednego ze szczytów w Słowackich Tatrach. Za kilka tygodni ponownie ruszyłam w góry, tym razem

w nasze piękne Polskie Tatry i nie był to ostatni raz, bo za miesiąc znowu tam byłam. Potem pojawiały się coraz częstsze wypadki za granicę i tak się zaczęło. Podróżowanie wciąga.

Pomysł na bloga zrodził się przypadkiem. Od zawsze lubiłam pisać, przelewać swoje myśli na papier. Stwierdziłam więc, że może zacznę dzielić się moimi podróżniczymi doświadczeniami, stworzyłam stronę i tak się zaczęło.

Dlaczego Lubelskie poza utartym szlakiem? Co Cię zainspirowało, do takiej podróży.

Ideą konkursu jest dotarcie do mniej znanych miejsc i odkrycie ich dla szerszego grona. Właśnie takich perełek szukałam. Można by powiedzieć, że inspiracją do takiej podróży była moja niewiedza. Spojrzałam na mapę województwa lubelskiego i znalazłam obszar, o którym nic nie wiedziałam, bądź były to informacje szczątkowe.

Zacząłam zgłębiać temat i co się okazało? Otóż, południowo-wschodnia część województwa lubelskiego kryje prawdziwe skarby. Znajdziemy tam skamieniałe drzewa. Jest to jedno z czterech miejsc na kuli ziemskiej, gdzie występują one w takich dużych ilościach. Mam tu na myśli miejscowość Siedliska na Rztoczcu Wschodnim.

W I Turystycznych Mistrzostwach Bloggerów Lubelskie reprezentowane było przez **Karolinę Sienkiewicz**, prowadzącą bloga **Love-Krowe**. Autorka bloga wyruszyła z namiotem, kajakiem i mopsem w kajakową podróż rzeką Bug, przedstawiła też 11 pomysłów jak ciekawie spędzić czas w Kazimierzu Dolnym, a także na nowo odkryła Lublin i jego smaki.

Podczas II Turystycznych Mistrzostw Bloggerów **Michał Cichomski**, prowadzący bloga **Życie w Podróży**, odwiedził lubelskie parki narodowe: Roztoczański i Poleski, przedstawił też najciekawsze pozycje na kulturalnej mapie Lublina.

W III edycji Turystycznych Mistrzostw Blogerów wzięło udział 16 uczestników reprezentujących województwa z całej Polski. W głosowaniu internautów reprezentantka województwa lubelskiego Celina Lisek-Lewicka zajęła wysokie 4 miejsce. Gratulujemy.

Następnie piękna Ziemia Hrubieszowska, gdzie zobaczymy zabytkowe drewniane cerkwie pogranicza. W większości powstały one jako cerkwie unickie, następnie przeszły w ręce prawosławne, by obecnie służyć jako świątynie rzymsko-katolickie. Charakterystycznym elementem są tu trzy kopuły, nadające cerkwiom szczególnego charakteru.

W Kotlinie Hrubieszowskiej można też znaleźć zaskakujące ślady znacznie starszej cywilizacji, odwiedzając Wioskę Gotów w Masłomęczu. Goci na Lubelszczyźnie? Przecież oni kojarzą się raczej z północną częścią naszego kraju. A jednak! Na tych terenach istniały niegdyś potężne osady gockie oraz cmentarzyska. Był to ogromny ośrodek na szlaku znad Bałtyku nad Morze Czarne. Kotlina Hrubieszowska kryje w sobie zabytki od neolitu po czasy naszej ery i niemal co roku odkrywane są tu nowe skarby.

Jak wiadomo głód jest jednym z największych wrogów podróżnika. Gdzie na trasie po Lubelskim zjadłś najpyszniejsze danie? Z jakimi smakami kojarzy Ci się wschód Polski?

Od razu muszę wymienić Frykasy z Kodnia, bowiem był to hit podczas przemierzania szlaku Wielokulturowy Nurt Bugu. Tutaj poznałam smaki dawnej kuchni polskiej, takie, o których wcześniej nie miałam pojęcia.

Paulina Pietrusik wraz z mamą z powodzeniem przywracają stare kulinarne przepisy i odkrywają zapomniane już potrawy dla teraźniejszego świata. Można tu spróbować tradycyjnego chleba z pokrzywą, długo dojrzewającej wędliny



Frykasy z Kodnia i ich wielka promotorka Paulina Pietrusik, fot. archiwum Celina Lisek-Lewicka

z musztardą z gruszek bądź jabłka, kotletów rybnych z Sugrów (mała wieś nad Bugiem, popularne miejsce biwakowania kajakarzy – red.), dziczyzny, kisielu z owsa ze skwarkami, dyni na ostro, konfitury z derenia czy sernika z jadalnymi kwiatami. To wszystko było niesamowite i bardzo smaczne.

Często dzikie i nieznane budzi w nas strach – czy podczas podróży po Lubelskim i po tak odległych jego terenach czułaś się bezpiecznie?

Czułam się bardzo bezpiecznie i tak też tam jest, o czym zapewniali mnie również mieszkańcy. Do tego cisza i spokój, brak tłumów, dziewicza przyroda, czyli idealne warunki do tego, by odpocząć i naładować baterie. Myślę, że takie miejsca są teraz w cenie, z dala od wielkich miast, blisko natury.

Czy opowiesz nam jakąś śmieszną historię związaną z wyjazdem w Lubelskie?

Tak naprawdę przez cały czas było bardzo dużo śmiechu. W dużej mierze dzięki mieszkańcom, jakich spotkałam na

swojej drodze. Poznałam ludzi z fantastycznym poczuciem humoru, z ogromną pasją. Z właścicielami jednego z siedlisk zaprzyjaźniłam się i utrzymujemy ten kontakt.

Natomiast mogę pochwalić się swoim wyczynem, a mianowicie w końcu odważyłam się wsiąść do kajaka. Ci, którzy mnie znają, wiedzą, że boję się wody i wszelakie wodne atrakcje raczej omijam. Aż przyszedł sobie pewien jesienny poranek, kiedy to nurt Bugu poniosł mnie w siną dal. Był stres, adrenalina, ale i ogromna satysfakcja oraz euforia.

Masz już jakieś plany podróżnicze na 2021 rok?

W obliczu obecnej sytuacji, związanej z pandemią, ciężko jest zaplanować jakąkolwiek podróż, nad czym ogromnie ubolewam. W normalnych okolicznościach z pewnością miałabym już konkretne podróżnicze plany na kolejny rok. Zobaczymy, co przyniesie 2021. Myślę, że będą to spontaniczne podróże, co również nie jest taką złą opcją.



Przykościel (dawnej cerkwi unickiej) w Hannie, fot. archiwum Celina Lisek-Lewicka

Celina Lisek-Lewicka, autorka bloga podróżniczego Cel w podróży, założycielka TravelizeMe, podróżniczka z zamiłowania, z pochodzenia lublinianka. Każdą wolną chwilę spędza w podróży. Swoje wyjazdy organizuje sama, od początku do końca, plan zawsze jest dopięty na ostatni guzik. Swoim doświadczeniem oraz zamiłowaniem do podróżowania pragnie dzielić się z innymi prowadząc bloga Cel w Podróż.



Kajkowa przygoda nad Bugiem – z instruktorem kajakarstwa Markiem Pomietło w Śladowicach, fot. archiwum Celina Lisek-Lewicka

ZIMOWY SPACER W SKANSENIE

Dwór z Żyrzyna, fot. Krzysztof Wasilczyk, archiwum MWL

Zima, nawet taka tylko z odrobiną białego puchu, może być piękna, szczególnie gdy na spacer wybierzemy się w miejsce szczególne. Takim z pewnością jest Muzeum Wsi Lubelskiej, które mimo pandemii i zamknięcia większości obiektów kultury, zaprasza odwiedzających. Warto skorzystać, tym bardziej, że nie trzeba wiele wysiłku, by odbyć bardzo ciekawą, najlepiej rodzinną wyprawę.

TRZY ZNAKI ROZPOZNAWCZE

Skansen zajmuje bardzo malownicze, pagórkowate tereny w dzielnicy Lublina – Sławinek, w dolinie rzeki Czechówki. Na kilkudziesięciu hektarach zlokalizowano



Wiatrak z Zygmuntowa, fot. z archiwum Muzeum Wsi Lubelskiej

sektory starej zabudowy, odpowiadające krainom geograficznym i kulturowym regionu: Wyżyny Lubelskiej, Rostocza, Powiśla, Podlasia i Polesia Lubelskiego oraz Nadbuża. Są też sektory: dworski – z okazałym barokowym dworem z XVIII w. z Żyrzyna oraz miasteczkowy, w którym otworzono brukowany rynek z ratuszem z podlubelskiego Głuska i wieloma innymi budynkami z prowincjonalnych miasteczek z całego regionu.

Szczególnym znakiem rozpoznawczym skansenu jest wiatrak – holender z Zygmuntowa k. Pilaszkowic. Rówieśnik niepodległej Polski, zbudowany w 1918 roku, od końca lat 70. XX wieku stanowi atrakcję lubelskiego muzeum. Co ciekawe, przy dobrym wietrze mógł zemleć w ciągu godziny nawet 300-400 kg zboża, a w skansenie też od czasu do czasu organizowane są w nim pokazy przemiału

Drugim bardzo eksponowanym obiektem, dzięki usytuowaniu tuż przy alei Warszawskiej, jest greckokatolicka cerkiew z XVIII w. z przygranicznego Tar-

noszyna. Piękna trzykopiłowa budowla, odnowiona staraniem muzeum i wierznych lubelskiej parafii greckokatolickiej, jest zarówno obiektem muzealnym, jak i miejscem kultu, sprawowanego wg. kalendarza juliańskiego w obrządku bizantyjsko-ukraińskim (uroczystość Bożego Narodzenia będzie obchodzona dopiero 7 stycznia 2021 r.).

Podwójną funkcję spełnia też położony w sektorze miasteczko drewniany kościółek z XVII w. z podlubelskiego Matczyna, którym opiekują się księża z rzymskokatolickiej parafii pw. św. Stanisława BM na Sławinku. Wybudowany ok. 1668 r., w całości z drewna, kryty gontem, uchodzi za najstarszy tego typu obiekt w regionie. Co więcej, w okresie świątecznym eksponowana jest w nim bardzo piękna figuralna szopka z okresu międzywojennego, licząca dziesiątki postaci ludzi i zwierząt.

W tym roku, z uwagi na ograniczenia związane z zagrożeniem epidemicznym, wszystkie wnętrza muzealnych

Muzeum Wsi Lubelskiej zaprasza w okresie od grudnia do marca, codziennie z wyjątkiem poniedziałków, w godz. od 9 do 15 (ostatnie wejście na godzinę przed zamknięciem). Bilety: 12 zł normalny, 6 zł ulgowy, 30 zł rodzinny. W okresie od 24 grudnia do 3 stycznia muzeum będzie nieczynne, ale możliwe jest otwarcie w dniach od 28 do 31 grudnia – aktualne informacje podawane są na stronie: skansen.lublin.pl; facebook.com/muzeum.wsi.lubelskiej.



Zima w skansenie, fot. z archiwum Muzeum Wsi Lubelskiej

objektów (także kościoła i cerkwi) są zamknięte dla zwiedzających. Warto jednak śledzić komunikaty w Internecie, na stronach lub profilach Facebook muzeum (skansen.lublin.pl; facebook.com/muzeum.wsi.lubelskiej) i obu parafii (stanislaw.lublin.pl; facebook.com/GreKatLublin/), bo mogą być udostępnione - w ograniczonym zakresie - dla celów liturgii, włącznie z transmisjami on-line.

WĘDRÓWKĄ PO LUBELSKIEJ WSI

Wprawdzie nie wejdziemy do wnętrza chat, dworu, czy obiektów w sektorze małomiasteczkowym, ale już sam spacer po zimowym skansenie powinien być dostatecznym magnesem, by tam pojechać. Sielskie widoki chat i zagrod pod słomianymi strzechami, w podwórkach otoczonych drewnianymi lub plecionymi płotami, w sąsiedztwie wiejskich ogrodów i sadów ze starymi drzewami, z pewnością zadowolą wielu odwiedzających. W muzeum na świeżym powietrzu, jakim jest lubelski skansen, można spacerować do woli (w zimowej porze - od 9 do 15).

Jak podkreśla Wiesław Szajewski, zastępca dyrektora Muzeum Wsi Lubelskiej, spacerując po skansenie warto zaglądać na muzealne podwórka, gdzie w otwartych szopach i gospodarczych budynkach znajdują się różne gospodarskie narzędzia, maszyny, a także wozy

i inne pojazdy. Dzieci ucieszy na pewno możliwość spotkania zwierząt, a tych w skansenie nie brakuje. - Mamy krowy, konie, kozy, ale też gęsi, kaczki i inny drób. Cichy, zalesiony teren skansenu jest też ostoją wielu gatunków, dzikich zwierząt, szczególnie ptaków - mówi dyrektor Szajewski, polecając indywidualne spacerory nowoutworzoną ścieżką ornitologiczną Muzeum Wsi Lubelskiej. Nieobecność wielu sezonowych gatunków wynagrodzi spotkanie.

Nie tylko z wszędobylskimi sikorkami czy kosami, ale też znacznie rzad-

szymi kowalikami i pełzaczami leśnymi. Wizyta nad stawami na Czechówce, w sektorze Powiśle, też będzie atrakcyjna, bo muzealny akwen przyciąga sporo zimujących w mieście wodnych ptaków.

Spacerując po skansenie, warto zatrzymać się na dłuższą chwilę i zajrzeć w okno chałupy z Żukowa (w sektorze Wyżyny Lubelskiej), Bukowej (na Roztoczu), czy dworu z Żyrzyna, gdzie muzealnicy często zmieniają wystroje, dostosowując do świątecznych okazji. W dworskim salonie dostrzeżemy znaną nam choinkę, a w chałupie zielone gałęzie świerku czy jedliny i snop zboża w kącie izby. Gdy spojrzymy bardziej w górę, dostrzeżemy coś jeszcze - tradycyjne słomkowo-bibułkowe pajaki wiszące pod sufitem, które niegdyś były najbardziej widocznym wyróżnikiem świątecznego czasu.

Dociekliwi i dobrzy obserwatorzy znajdą więcej takich miejsc i klimatów, jak choćby oświetlone wnętrza jednej z izb chałupy z Teodorówki, w którym muzealnicy odtworzyli wiejski sklep z wyposażeniem i towarami z 1939 r. (!). Takich perełek w lubelskim skansenie jest znacznie więcej, polecamy szczególnie sektor miasteczka, gdzie znaleźć można sporo różnych obiektów z wyposażeniem z okresu międzywojennego. I mimo ograniczenia wstępu do ich wnętrza, warto to i owo odkryć, nawet przez szybę zamkniętego okna.



Zespół cerkwi greckokatolickiej z Tarnoszyna fot. Krzysztof Wasilczyk



Wśród marszałkowskich muzeów lubelski skansen zajmuje szczególne miejsce, bo to jedyne w regionie tak duże muzeum z ekspozycją na wolnym powietrzu, które można zwiedzać także w okresie pandemii. Zimowy spacer w pięknym terenie, bez potrzeby wyjazdu z miasta, to dobra propozycja dla wszystkich tęskniących za naturalnym wiejskim krajobrazem. Tutaj znajdziemy obiekty i całe ich zespoły, których prawie już nie ma w zmieniających się wsiach i miasteczkach regionu.

Wyprawa do Muzeum Wsi Lubelskiej to dla całych rodzin, a szczególnie tych z mniejszymi dziećmi, znakomita okazja do oddechu, ruchu na świeżym powietrzu i wspólnego przeżycia małej podróży w zapomniany lub zupełnie niezany świat przodków.

Oczywiście, ograniczenia związane z pandemią wymusiły też w skansenie zamknięcie dla zwiedzających wnętrza muzealnych obiektów, ale jestem przekonany, że to nie zniechęci do odwiedzenia naszego muzeum na lubelskim Sławinku. Serdecznie do tego namawiam i zachęcam, bo warto, nawet zimą odwiedzić to miejsce.

Zbigniew Wojciechowski
Wicemarszałek Województwa Lubelskiego

Historyczne nagranie w Lublinie

Pierwsza w historii fonografii rejestracja zapomnianych kwartetów polskich kompozytorów Witolda Maliszewskiego i Romana Statkowskiego, odbyła się w Lublinie. I to w wyjątkowym wykonaniu Camerata Quartet. W listopadzie ukazała się płyta z tymi nagraniami.

W Lublinie nagrano wiele popularnych piosenek. Najwięcej z nich w studiu muzycznym Polskiego Radia przy ulicy Obrońców Pokoju, od kwietnia 2018 roku noszącym imię Budki Suflera. Oprócz utworów tej legendarnej lubelskiej grupy powstawały tam przeboje Anny Jantar, Izabeli Trojanowskiej, Maanam i wielu innych wykonawców. Tym razem w stolicy naszego regionu powstała niezwykła płyta z muzyką klasyczną. Album „Maliszewski Statkowski String Quartets” w wykonaniu Camerata Quartet to pierwsza w historii światowej fonografii rejestracja zapomnianych dzieł polskich kompozytorów przełomu XIX i XX wieku. Znamcy muzyki klasycznej twierdzą, że II Kwartet Witolda Maliszewskiego C-dur op. 6 i IV Kwartet Es-dur op. 38 Romana Statkowskiego, które znalazły się na tym wydawnictwie, to dzieła choć zapomniane, to swoim kunsztem dorównujące kompozycjom Czajkowskiego, Borodina czy Rimskiego Korsakowa. Będące do-

wodem najwyższej jakości polskiej muzyki tamtego okresu, wciąż kryjącej wiele tajemnic, stanowiących wyzwanie zarówno dla badaczy, jak i samych artystów. Dzieła zawarte na płycie, która ukazała się w listopadzie, udało się udostępnić melomanom po niemal stu latach od śmierci obydwu kompozytorów.

Rejestracja albumu odbyła się w dwa gorące lipcowe dni, w trakcie, których muzycy kwartetu mieli okazję zachwycić się chociażby pięknem lubelskiego Starego Miasta czy posmakować tradycyjnych cebularzy. Nagrań dokonano w gościnnych salach Centrum Kultury. Za ich realizację odpowiedzialny był Piotr Bańka, znany lubelski producent, muzyk i kompozytor. – *To była wielka uczta dla uszu i radość z pracy z tak wielkimi muzykami, jakimi są członkowie Kwartetu Camerata* – przyznaje Bańka.

O Camerata Quartet mówi się, że zarówno zespół jak i jego poszczególni członkowie potrafią wydobyć z in-

strumentów przepiękny, opowiadający dźwięk. Ich wykonanie cechuje wyobraźnia i koloryt. Grają zawsze bardzo dokładnie i czysto, ale przede wszystkim ze wspaniałą muzykalnością i wycuciem stylu. Nie przypadkowo to jeden z najbardziej znanych i cenionych polskich kwartetów smyczkowych. Wśród muzyków zespołu jest Piotr Reihert – altowiolista, Lublinianin z pochodzenia. Absolwent lubelskiej Społecznej Szkoły Muzycznej im. Henryka Wieniawskiego. Składu Camerata Quartet dopełniają Włodzisław Promiński – I skrzypce, Andrzej Kordykiewicz – II skrzypce i Rafał Kwiatkowski – wiolonczela.

Oby muzyka zawarta na płycie Strings Quartet, w tak mistrzowskim wykonaniu, spotkała się z gorącym przyjęciem melomanów. Jeśli Statkowski i Maliszewski wejdą na stałe do kanonu kameralistyki przełomu XIX i XX wieku, to Lublin ze swoją niepowtarzalną atmosferą, odegra w tym ważną rolę.



Lublin-Lwów

reaktywacja

Lwowskie i lubelskie Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych wznowiły współpracę. W ramach reaktywowania umowy zainicjowanej w 2004 r. zaprezentowano wystawę malarstwa Lublin-Lwów.



Krystyna Zlot, Lublin-Grodzisko ku pamięci



Stanisława Kotarska, Szumy nad Tanwią

Lubelskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych powstało w 1964 roku, dzięki grupie zapaleńców oddanych działalności związanej ze sztuką. Z założeniem upowszechniania kultury i krzewienia wśród mieszkańców Lublina zamiłowania do sztuk pięknych. Towarzystwo organizuje w Galerii „Przy Bramie” (ul. Grodzka 34/36) wystawy indywidualne i zbiorowe malarstwa, rzeźby, instalacji, fotografii czy gobelinu, zarówno swoich członków jak i zapraszanych artystów polskich i zagranicznych. Organizowane są również konkursy malarskie dla profesjonalistów i amatorów, m.in. cykliczny „Lublin w malarstwie” o zasięgu

regionalnym, ukazujący piękno architektury i zabytki stolicy naszego regionu. Obecnie w Towarzystwie zrzeszonych jest około 200 osób z Lublina i okolic. Są wśród nich zarówno amatorzy jak również zawodowi plastycy i rzeźbiarze.

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych jest nieco młodsze. Założone zostało w maju 2002 roku. Prowadzi galerię „Własna Strzecha”. Członkowie Towarzystwa są absolwentami ukraińskich i polskich wyższych uczelni artystycznych.

Skupia ono profesjonalnych malarzy, fotografików, aktorów, dziennikarzy i pisarzy, architektów, historyków i znawców sztuki. Jednym z ważniejszych celów lwowskiego Towarzystwa jest wskrzeszanie polskich tradycji narodowych, języka i kultury, odrodzenie i rozwój wszystkich dziedzin sztuki ukraińskiej i polskiej będących integralną częścią kultury światowej. Od blisko 15 lat działa przy nim Klub Młodych Artystów „Skrzydła”, do którego należy obecnie 25 artystów, głównie Polaków i osoby polskiego pochodzenia. W swoim dorobku Towarzystwo ma ponad 150 wystaw malarskich na Ukrainie i w Polsce.

Koncepcja nawiązania współpracy Towarzystw Przyjaciół Sztuk Pięknych, lubelskiego i lwowskiego miała początek w 2004 r. Idea działania w obszarze pro-



Mieczysław Maławski, Katedra Lwowska

mowania kultury i sztuki dotyczyła wielu zadań. Realizacja podpisanej umowy została jednak zawieszona. W listopadzie, w ramach reaktywowania współpracy, w Galerii „Przy Bramie” zorganizowano wystawę prac blisko 40 artystów lubelskich i lwowskich. Obrazy ukazywały architekturę znaną z historii Lwowa, jego zabytki i infrastrukturę oraz zaułki lubelskiego Starego Miasta, panoramę Lublina i inne piękne miejsca województwa lubelskiego. Wystawa była także okazją do spotkania z wybitnymi przedstawicielami kultury i sztuki ze Lwowa.

Warto wspomnieć, że Lublin i Lwów są miastami partnerskimi, współpracującymi ze sobą w różnych dziedzinach. Kultura i sztuka są bardzo ważnymi przestrzeniami budowania dobrych wzajemnych relacji.



Włodzimierz Łobuń, Kościół Dominikanów we Lwowie

45 LAT pełnych muzyki

Rok jubileuszowy 45 lat pracy artystycznej Danuty i Witolda Danielewiczów oraz chórów „Szczygiełki”, zespołu muzyki dawnej „Scholares Minores pro Musica Antiqua”, a także innych formacji muzycznych działających w Ognisku Pracy Pozaszkolnej w Poniatojewie, obfituje w wiele ciekawych i innowacyjnych przedsięwzięć muzycznych, jak np. udział w 5. Annual Concert „E-Capella”, który był transmitowany „na żywo” 13 listopada 2020 r. w Internecie.

• Małgorzata Kacprzak-Kamińska •

Hucznie planowane obchody jubileuszowe poniatojewskich zespołów muzycznych należało zmodyfikować z powodu niepewnej sytuacji na świecie, niemożności zaplanowania wydarzeń artystycznych i braku pozwolenia na spotkania i podróżowanie. Wspólne muzykowanie z zaprzyjaźnionymi chórmi z Polski i zagranicą zyskało nową, bardziej medialną przestrzeń wymuszoną przez pandemię COVID-19. Jednak prezentacje artystyczne i jakość koncertów młodych muzyków z Poniatojewy została na wysokim poziomie, o czym mogą świadczyć zaproszenia na międzynarodowe festiwale.

SONG INDONEZYJSKO- -POLSKI

Jednym z ciekawszych tegorocznych muzycznych projektów był 5. Annual Concert „E-Capella”, transmitowany „na żywo” 13 listopada 2020 r. w Internecie. Chór „Szczygiełki Grandi” zaśpiewał „Shop Shop Song” w opracowaniu Joanny Garbacz oraz wspólnie z zaproszonymi chórmi uniwersyteckimi i młodzieżowymi z Indonezji i Tajwanu utwór „Why We Sing” Grega Gilpina. Z nowej formuły prezentacji on-line skorzystał gospodarz festiwalu „Telkom University

Choir” z Indonezji. Partnerem tego wydarzenia było Województwo Lubelskie.

Pierwsze relacje obu chórów – polskiego i indonezyjskiego – zawiązały się w Krakowie w 2018 roku na festiwalu „Cracovia Cantat”. Materiał filmowy z tego wydarzenia został wykorzystany podczas koncertu „E-Capella”, gdzie pokazane są migawki po wyjściu chórów z Filharmonii Krakowskiej; słysząc spontaniczne śpiewy, widać gratulacje i serdeczność, jaką okazywały sobie grupy od początku znajomości.

Joanna Garbacz, dyrygentka chóru „Szczygiełki Grandi” opowiada, że grupa indonezyjska nie tylko śpiewała perfekcyjnie i z pasją, lecz tworzyła coś w rodzaju widowiska muzycznego z fantastyczną choreografią: – *Od tamtej pory dążę do tego, żeby nasz chór nie tylko dobrze śpiewał, ale również „wyglądał”, żył na scenie. Udało się nam „przeszczepić” tę jakość w choreografii do „Plant a tree” Michaela Bojesena oraz w widowisku muzycznym „Kot w butach”.*

MUZYCZNY „KOMBINAT” Z PONIATOWEJ

Zespoły z Poniatojewy (Ambasador Województwa Lubelskiego 2004) godnie



Danuta i Witold Danielewiczowie, fot. arch. prywatne

reprezentują nasz region na krajowej i międzynarodowej arenie. Danuta i Witold Danielewiczowie stworzyli w małej miejscowości ogromny kombinat muzyczny, swoiste centrum kultury dla dzieci i młodzieży z województwa lubelskiego. Do tej pory z zajęć skorzystało około trzy tysiące dzieci i młodzieży z ponad 100 miejscowości. Pod okiem profesjonalistów uczniowie szlifują głosy (indywidualnie oraz w chórze), uczą się gry na instrumentach (flety, skrzypce, wiolonczela, gitara, mandolina, fortepian) oraz tańca.

Od początku istnienia placówka stawiała na wysoki poziom artystyczny i szybką prezentację zdobytych umiejętności, dzięki czemu uczestnicy mieli nie tylko informację zwrotną, ale też zyskiwali motywację do dalszej pracy prezentując swoje umiejętności na scenie od najmłodszych lat, czy w to w chórach „Szczygiełki”, czy w zespole muzyki dawnej „Scholares Minores pro Musica Antiqua”, Orkiestrze Smyczkowej „KOS”, kapeli folkowej „Czarne Bociany”, zespole rockowym „Junior Band” lub innych grupach instrumentalnych. Przez 45 lat istnienia zespołów pilny kronikarz naliczył ponad 3500 koncertów, w tym 123 zagraniczne tournée.

Państwo Danuta i Witold Danielewiczowie, pytani czego życzą sobie i prowadzonym przez nich grupom z okazji Jubileuszu 45 lat istnienia, odpowiadają: *Jesteśmy szczęśliwi, że muzyka otworzyła tak wiele serc, a Poniatojewo kojarzona jest z dobrą muzyczną marką, rozpoznawaną na świecie. Cieszymy się, że „nasze dzieci” są naszymi przyjaciółmi i wartościowymi ludźmi. A teraz? ...obyśmy zdrowi byli.*



Chór „Szczygiełki Grandi”, fot. archiwum D. W. Danielewiczowie

LUBELSCY KUCHARZE POLECAJĄ

Karp inaczej niż zwykle

Ryby były od wieków naszą specjalnością, z której słynęliśmy w Europie. Polska kuchnia jest przebogata w różnego rodzaju potrawy z ryb, a szczególnie ryb słodkowodnych. Warto zaznaczyć, że nasz region jest krajowym liderem w ich hodowli, a w niejednym gospodarstwie można zaopatrzyć się nie tylko w świeżo złowioną rybę, ale także skorzystać z oferty restauracji i zajazdów.

W dawnej Polsce oprócz Adwentu i Wielkiego Postu było dużo więcej dni, w których obowiązywał post ścisły. Dlatego ryby na stałe gościły na staropolskich stołach, zastępując mięso i tłuszcze zwierzęce. W ich przyrządzaniu osiągnęliśmy mistrzostwo, czyniąc dania z ryb jednym z filarów staropolskiej kultury stołu.

Pierogi z farszem z karpia

Pierogi mogą być przygotowywane na dziesiątki, a może nawet setki sposobów. Wszystko zależy od inwencji kucharza potrafiącego odpowiednio skomponować farsz i ciasto tak, aby uzyskać najlepszy efekt smakowy. Niemałym zaskoczeniem są jednak pierogi z farszem rybnym. Takie danie, z farszem z karpia poleca Karpiówka - karczma rybacka w Bełżcu. Pyszne, o niebanalnym smaku, przygotowywane według rodzinnego przepisu pochodzącego co najmniej z połowy ubiegłego wieku. Pierogi zostały wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych i były wielokrotnie nagradzane w wielu konkursach kulinarnych. Do przygotowania farszu wykorzystywany jest karp z tradycyjnej, ekologicznej hodowli prowadzonej od trzech pokoleń w Gospodarstwie Rybackim „Bełżec” na Rostoczku. Warto dodać, że zdobyło ono najwyższy tytuł zarówno w wojewódzkiej, jak i ogólnopolskiej edycji konkursu AgroLiga 2018.

SKŁADNIKI

Ciasto:

2,5 szklanki mąki pszennej (typ 450-500)
1 szklanka ciepłej wody
1 łyżka oleju
1 surowe jajko
szczypta soli

Farsz:

2 kg oprawionego karpia
1 surowe jajko
4 cebule średniej wielkości
50 ml oleju do podsmażenia cebuli
5 ząbków roztartego świeżego czosnku
pęczek świeżej natki pietruszki
sól, pieprz
zioła (rozmaryn, tymianek, majeranek itp.)



SPOSÓB WYKONANIA

Zaczynamy od przygotowania farszu, czyli najpierw pieczemy kawałki karpia w piecu przez 15 minut w temperaturze 180°C. Po przestudzeniu trzeba oddzielić mięso od ości i przemielić. Do zmielonej ryby dodajemy podsmażoną cebulkę, surowe jajko, roztarty czosnek, zioła, sól, pieprz i całość dokładnie wyrabiamy na jednolitą masę.

Dopiero teraz należy zabrać się za przygotowanie ciasta pierogowego z mąki, jajka i wody. Mąkę pszenną (typ 450-500) przesiewamy do dużej miski i robimy w niej wgłębienie, w które wrzucamy rozkłócone jajko. Następnie, cały czas mieszając łyżką, wlewamy stopniowo niewielkie ilości gorącej wody i szybko zagniatamy ciasto. Wyrabiamy bardzo dokładnie, aby nie lepilo się do rąk i nie było zbyt twarde, powinno być elastyczne i miękkie.

Część ciasta rozwałkowujemy, a pozostałe odkładamy i zostawiamy pod przykryciem, żeby nie wyschło. Tradycja każe cienko rozwałkować porcje ciasta, na nie więcej niż 1 mm grubości, wycinać z niego szklanką krążki, na które łyżeczką należy nakładać farsz. Brzegi krążków dobrze jest posmarować wodą, aby nie rozklejały się podczas gotowania i lepimy pierogi, zaszczypując brzegi palcami.

Uformowane pierogi gotuje się w osolonej wodzie przez ok. 1-2 minuty od wypłynięcia i podaje gorące – najlepiej smakują z podsmażoną na złoto cebulką.



*Pierogi z farszem z karpia poleca
Gospodarstwo Rybackie „Bełżec” na Rostoczku*

LUBELSKIE REGIONEM CZYSTEGO POWIETRZA

Nasz region ceniony jest przez mieszkańców wielkomiejskich i przemysłowych aglomeracji za piękne krajobrazy, naturalne środowisko, spokój i... czyste powietrze. To jednak, szczególnie zimową porą, może budzić niepokój za sprawą przestarzałych instalacji i urządzeń, w których spalane są paliwa stałe, a emisja szkodliwych pyłów wpływa na przekroczenie norm jakości powietrza.

By temu zaradzić, i to możliwie w krótkim okresie czasu, w Samorządzie Województwa Lubelskiego powstał projekt uchwały w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa ograniczeń i zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw. Dokument ten słuszenie nazywany jest uchwałą „antysmogową”, gdyż jego celem jest ograniczenie zanieczyszczenia lubelskiego powietrza.

ZAGROŻENIE WZRASTA ZIMĄ

Pomimo, że powietrze, którym oddychamy w regionie, jest stosunkowo „czyste” w porównaniu z innymi regionami kraju, to jednak wyniki rocznych ocen jego jakości wykazują, iż na niektórych obszarach naszego województwa cyklicznie przekraczane są dopuszczalne poziomy groźnych dla płuc pyłów drobnocząsteczkowych

PM10, PM2,5 i poziomy docelowe benzo(a)pirenu.

Zarówno długoterminowe jak i krótkotrwałe narażenie na zanieczyszczenie tymi pyłami prowadzi do schorzeń układu krążenia i układu oddechowego. Z kolei benzo(a)pirenu działa rakotwórczo, mutagenie oraz wpływa na rozrodczość.

Analizy wskazują, że główną przyczyną przekroczeń norm jakości powietrza dla pyłu zawieszonego PM10 i PM2,5 oraz benzo(a)pirenu jest spalanie paliw w sektorze komunalno-bytowym. Co ważne, wzrost poziomów zanieczyszczenia powietrza obserwowany jest głównie w okresie grzewczym, przede wszystkim w dniach charakteryzujących się małą prędkością wiatru, niskimi temperaturami oraz występowaniem zjawiska inwersji termicznej. Stąd konkluzja, by działania naprawcze skoncentrować na redukcji emisji z ogrzewania indywidualnego.

PROGRAMY OCHRONY JEDNOLITE DLA WSZYSTKICH

W celu monitorowania i poprawy lubelskiego powietrza Sejmik Województwa Lubelskiego przyjął do realizacji dwa programy ochrony powietrza (tzw. POP-y), które obowiązują – oddzielnie – dla aglomeracji lubelskiej (obejmującej Lublin – miasto na prawach powiatu) oraz strefy lubelskiej (pozostałej części województwa). W programach zostały wyznaczone obszary, gdzie występują przekroczenia dobowych stężeń pyłu PM10 (27 obszarów w strefie lubelskiej i 8 w aglomeracji) oraz PM2,5 (analogicznie: 18 i 1), a także średniorocznych stężeń benzo(a)pirenu (193 i 26). Określone w programach działania naprawcze zakładają konieczność obniżenia emisji powierzchniowej pyłu zawieszonego PM10 w obszarach przekroczeń o ok. 23%, natomiast benzo(a)pirenu aż o 85%.

W związku z tym, że na poziom jakości powietrza wpływa nie tylko lokalna emisja zanieczyszczeń, ale też ich napływ ze źródeł zlokalizowanych na obszarach sąsiadujących, Samorząd Województwa Lubelskiego postanowił pójść krok dalej i opracować projekt uchwały, która obejmuje całość województwa i stawia jednolite wymagania wszystkim mieszkańcom regionu. Obecna wersja dokumentu powstała pod koniec listopada br. po konsultacjach społecznych prowadzonych na przełomie września i października.

Projekt zakłada stopniową wymianę przestarzałych, „trujących” instalacji o mocy mniejszej niż 1 MW, a więc kotłów, kominków, pieców i kuchni węglowych. Te najgorsze, bezklasowe i klasyfikowane do 1 i 2 klasy mają zostać wymienione do 2024 roku. Do 1 stycznia 2030 roku wszystkie kotły na paliwa stałe będą musiały spełniać wymagania w zakresie sezonowej sprawności i emisji zanieczyszczeń określone w rozporządzeniu komisji UE 2015/1189.

O tym, czy uchwała „antysmogowa” wejdzie w życie w takiej postaci, zadecydują również sami mieszkańcy, biorący udział – w terminie do 18 grudnia - w konsultacjach i składający uwagi i wnioski. Dopiero wtedy rozpoczną się dalsze procedury prowadzące do przedstawienia końcowego projektu uchwały pod obrady Sejmiku Województwa Lubelskiego. Jest szansa, że uchwała podjęta zostanie jeszcze w I kwartale 2021 r.

Lubelski eko-inspektor w akcji, fot. Andrzej Teleon



Dbanie o zdrowie i życie ludzi jest dla nas najwyższym nakazem. Musimy dostosować instrumenty ograniczania zanieczyszczeń powietrza z sektora komunalno-bytowego do możliwości ekonomicznych naszych mieszkańców. Wprowadzamy uchwałę antysmogową, kierując się zasadą: Ekologia dla zwykłego człowieka. Nie zostawimy mieszkańców samych. Strategia Rozwoju Województwa Lubelskiego 2030 kładzie bardzo mocny akcent na kwestie środowiskowe. I z całą pewnością w nowym RPO znajdują się działania z tego zakresu.

Musimy ogrzewać mądrze. Ważne jest to, co palimy, w czym palimy, jak palimy, czy mamy zrobioną izolację i ocieplenie fundamentów, ścian, dachu, wymienione okna i drzwi, czy mamy dobrze dobraną moc pieca. Mieszkańcy muszą mieć świadomość, że należy przestrzegać zaleceń producenta pieca/kotła w zakresie optymalnych parametrów paliwa dla danego urządzenia.

Sebastian Trojak
Członek Zarządu Województwa Lubelskiego

LUBELSKIE W TOKIO

Ich atutem jest szybkość

Aleksandra Mirosław i Małgorzata Hołub-Kowalik to nasze nadzieje na medale olimpijskie. Choć reprezentują dwie bardzo różne konkurencje to ich wspólnym atutem jest szybkość. Obie dzięki programowi Lubelskie w Tokio będą promowały województwo lubelskie podczas przyszłorocznych występów w stolicy Japonii.

Wspinaczka sportowa po raz pierwszy znalazła się w programie Igrzysk Olimpijskich. Dzięki temu w Tokio wystartuje Aleksandra Mirosław. Nasza lubelska mistrzyni świata w 2020 roku nie miała okazji powalczyć o olimpijski medal, za to pełniła szaczną funkcję Ambasadora Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach halowych rozgrywanej w województwie lubelskim. – *To jest niesamowite patrzeć na młodych adeptów, którzy dopiero wkraczają w rolę sportowców, zaczynają realizować swoje marzenia o kadrze narodowej. Przy tym walczą o medale – bo Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży to także mistrzostwa Polski juniorów i juniorów młodszych. Cieszę się, że mogłam obserwować te zmagania z bliska. Jestem dumna z roli Ambasadora tak wspierającej imprezy – mówiła pani Ola.*

Aleksandra Mirosław pierwsze tytuły mistrzyni świata zdobywała właśnie w kategorii juniorów. Ukoronowaniem jej dotychczasowych startów są „dorosłe” złote medale. W ubiegłym roku, kiedy po raz drugi zwyciężyła w finale mistrzostwa świata, wspierała się na ściankę w hali w Hachioji w rewelacyjnym czasie niewiele ponad siedmiu

sekund! Warto zaznaczyć, że zawody w Tokio będą trudniejsze. Rywalizacja olimpijska składa się bowiem z trzech konkurencji – boulderingu (wspinaczka po wolno stojących „blokach skalnych” bez asekuracji liną), prowadzenia (zawodnicy wspinają się jak najwyżej na ścianę o wysokości 15 m w ciągu 6 minut) oraz wspinaczki na szybkość – koronnej dyscypliny pani Aleksandry. Suma punktów z tych trzech konkurencji zadecyduje o medalach. Wierzymy, że w olimpijskiej hali Aomi Urban Sports Park jeden z nich zdobędzie lublinianka. Oby ten złoty.

...

Małgorzata Hołub-Kowalik to prawdziwa gwiazda lekkiej atletyki. Należy do naszej reprezentacyjnej kobiecej sztafety 4x400 metrów, znanej od kilku lat jako „Aniołki Matusińskiego”. Cieszymy się, że obecnie reprezentuje AZS UMCS Lublin i to nasze województwo będzie rozsławiała w Tokio. Miniony sezon zakończył się dla pani Małgosi medalowymi startami w mistrzostwach Polski. Najpierw był brąz indywidualnie we Włocławku. W finale tej imprezy rywali-

zowała m.in. z koleżankami ze sztafety, która w fantastycznym stylu zdobyła srebro mistrzostw świata w Dosze, bijąc rekord Polski o 2,6 s, Justyną Świętą-Ersetic, Igą Baumgart-Witan i Patrycją Wyciszewicz-Zawadzką. Potem Hołub-Kowalik dołożyła do swojej licznej medalowej kolekcji złoto lekkoatletycznych Drużynowych Mistrzostw Polski, rozegranych w Lublinie. W deszczowych warunkach wygrała konkurencję 400 m kobiet oraz biegła w zwycięskiej sztafecie mieszanej 4x400 m (razem z Alicją Wroną, Mikołajem Kotyrą i Cezarym Mirosławem).

W jednym z wywiadów Małgorzata Hołub-Kowalik wyznała: – *Moim celem nr 1 są Igrzyska Olimpijskie. Mam nadzieję, że uda mi się dobrze do nich przygotować. Na pewno zostawimy swoje serca nie bieźni. Igrzyska są specyficzną imprezą. Każdy szykuje się nie na 100%, a na 150%. My jesteśmy gotowe żeby dać z siebie 200% – deklaruje z uśmiechem pani Małgorzata – W naszej kolekcji brakuje tylko krążka z Igrzysk. Wierzę, że tę lukę wypełnimy i spełnimy w Tokio swoje marzenie.*

Czego serdecznie życzymy naszej biegaczce i jej koleżankom ze sztafety.

Aleksandra Mirosław – zawodniczka KW Kotłownia Lublin.

Specjalizuje się we wspinaczce na szybkość. Dwukrotna mistrzyni świata (2018-Innsbruck, 2019-Hachioji), brązowa medalistka mistrzostw świata (2014), Mistrzyni Europy (2013-Chamonix), Mistrzyni świata juniorów (2009, 2011). Prawo startu w Igrzyskach Olimpijskich wywalczyła w 2019 roku podczas mistrzostw świata, w trakcie których ustanowiła swój rekord życiowy wynikiem 7,129 s.



fot. Marcin Ciepielewski



fot. Piotr Skrabka

Małgorzata Hołub-Kowalik – lekkoatletka AZS UMCS Lublin,

specjalizująca się w sprincie. Srebrna medalistka mistrzostw świata (2019, Doha) i halowych mistrzostw świata (2016-Portland, 2018-Birmingham) oraz brązowa medalistka mistrzostw świata (2017-Londyn) w sztafecie 4x400 m. Mistrzyni Europy (2018-Berlin) i dwukrotna mistrzyni halowych mistrzostw Europy (2017-Belgrad, 2019-Glasgow) w tej samej konkurencji. Drużynowa mistrzyni Europy w lekkiej atletyce z 2019 roku. Wielokrotna medalistka mistrzostw Polski. Jej rekord życiowy na dystansie 400 m wynosi 51,18 (uzyskany w 2018 r. w Lublinie). W Tokio zobaczymy ją podczas biegów sztafety 4x400 metrów.

NAJWIĘKSZE MISTRZOSTWA 2020 ROKU

Za nami XXVI Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w sportach halowych „Lubelskie 2020”. W trakcie trwających blisko dwa miesiące zawodów, nasze województwo gościło najlepszych młodych sportowców z całego kraju. Igrzyska były największą tegoroczną imprezą sportową o randze Mistrzostw Polski.

Młodzi reprezentanci naszego regionu zaprezentowali się w imponującym stylu. Zdobyli łącznie 26 medali (8 złotych, 6 srebrnych i 12 brązowych), dzięki temu Lubelskie zajęło ostatecznie siódme miejsce w klasyfikacji generalnej województw. Najlepsze okazało się województwo śląskie z dorobkiem 92 medali.

LUBELSKIE ZAPASAMI STOI

– Wierzę i mam nadzieję, że młode pokolenie, dziś rywalizujące w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, zobaczymy w przyszłości na Igrzyskach Olimpijskich, będących największym światowym świętem sportu – mówił po zapaleniu znicza olimpijskiego, podczas otwarcia OOM w zapasach kobiet – Dariusz Jabłoński, trener kadry województwa lubelskiego w tej dyscyplinie.

Lubelskie żeńskie zapasy od wielu lat należą do czołówki krajowej. Nie inaczej było podczas tegorocznej olimpiady. Nasze zapaśniczki zdominowały rywalizację, wygrywając klasyfikację województw z dorobkiem 100,5 pkt. Zawodniczki MKS „Cement-Gryf” Chełm wygrały również klasyfikację klubową, zdobywając 4 złote medale i jeden brązowy. Zapaśniczki i zapaśnicy z Lubelszczyzny wywalczyli łącznie 13 medali, czyli połowę wszystkich zdobytych przez reprezentantów naszego województwa.

– Jestem szczęśliwa, że zdobyłam złoty medal i tytuł Mistrzyni Polski w OOM rozgrywanej na Lubelszczyźnie. Spełniło się jedno z moich marzeń – mówiła Wiktoria Kamela, zawodniczka MKS „Cement-Gryf” Chełm, w kat. 43 kg.

Dariusz Kucharski – trener kadry województwa lubelskiego w zapasach kobiet wysoko ocenia start młodych zawodniczek w XXVI OOM: – *Biorąc pod uwagę poważne utrudnienia dla kadry szkoleniowej, jakim były przerwy w zajęciach treningowych i konieczność przełożenia terminu imprezy z wiosny na jesień, udział naszych zapaśniczek w tych zawodach był nadzwyczaj udany.*

– Cztery złote medale to doskonały wynik, bez precedensu. Dwa z nich zostały zdobyte przez najmłodsze zawodniczki w grupie wiekowej, co bardzo dobrze rokuje na następne dwa lata – uważa trener Kucharski, dziękując wszystkim szkoleniowcom współpracującym w ramach kadry wojewódzkiej, którzy przyczynili się do tego wspaniałego sukcesu.

MISTRZOWSKA IMPREZA ROKU

W Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży wzięło udział ponad 2500 zawodniczek i zawodników. Towarzyszyło im ok. 350 trenerów i działaczy. Rywalizację obserwowało i oceniało ponad 500 sędziów i delegatów.

Zawody, rozgrywane w Białej Podlaskiej, Chełmie, Janowie Lubelskim, Kraśniku, Lublinie, Łęcznej, Nieliszu, Puławach, Włodawie i Zamościu, były również okazją do spotkania wielkich sportowców, reprezentujących Polskę na Igrzyskach Olimpijskich. Takich jak m.in. bokser Grzegorz Skrzecz – uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Moskwie (1980), brązowy



Zapasy w stylu wolnym we Włodawie, fot. archiwum LUS



Serdecznie dziękuję za zaangażowanie i podjęty trud organizacyjny wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania i przeprowadzenia XXVI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach halowych „Lubelskie 2020” - niezwykle ważnego dla naszego województwa wydarzenia sportowego. Dziękuję za owocną współpracę z Samorządem Województwa Lubelskiego, za życzliwość i gościnność okazaną młodzieży. Ogromnie cieszę się, że ta prestiżowa impreza odbyła się właśnie na Lubelszczyźnie. Dzięki temu mogliśmy wykorzystać bazę sportową rozlokowaną w wielu miejscowościach naszego regionu i emocjonować się rywalizacją młodych ludzi w wielu różnorodnych dyscyplinach. Sport to znakomita forma promocji. Mam nadzieję, że wszyscy uczestnicy zawodów wywiozą z Lubelszczyzny bardzo dobre wspomnienia i będą chętnie wracali do naszego regionu, nie tylko przy okazji sportowej rywalizacji..

Jarosław Stawiarski
Marszałek Województwa Lubelskiego

medalista Mistrzostw Świata i Europy; Aleksandra Mirosław - aktualna mistrzyni świata we wspinaczce sportowej; pływak Konrad Czerniak - uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Londynie (2012) oraz w Rio de Janeiro (2016), trzykrotny medalista mistrzostw świata, mistrz Europy; zapaśnicy Andrzej Głęb - ostatni medalista Igrzysk Olimpijskich z Lubelszczyzny (srebro w Seulu w 1988 r.), Dariusz Jabłoński - uczestnik IO w Atlancie (1996), Sydney (2000) i Atenach (2004), mistrz świata i Europy; pływak Zuzanna Mazurek - uczestniczka Igrzysk w Pekinie (2008).

SUKCES ORGANIZACYJNY

Uczestnicy zawodów zgodnie chwalili nie tylko poziom organizacyjny i logistykę, ale także niepowtarzalną atmosferę zawodów, niejednokrotnie wyrażając radość z możliwości uczestniczenia w tej wyjątkowej imprezie.



Turniej tenisa stołowego w Kraśniku, fot. archiwum LUS

– OOM była pierwszym startem po lockdownie. Ciężko trenowałam i dobrze wykorzystałam ten czas, dzięki temu czułam się świetnie przygotowana. Po byt w regionie lubelskim wspominam bardzo ciepło. Był to jeden z tych startów, w trakcie których samo miejsce napawało mnie pozytywną energią. Organizacja zawodów była na wysokim poziomie, zachowano wszystkie środki bezpieczeństwa. Cały wyjazd bardzo

MEDALE DLA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO ZDOBYLI:

ZŁOTE

- **Wiktoria Kamela**, zapasy /kat. 43 kg./ MKS Cement-Gryf Chełm
- **Monika Dadas**, zapasy /kat. 49 kg./ MKS Cement-Gryf Chełm
- **Danuta Lisiewicz**, zapasy /kat. 65 kg./ MKS Cement-Gryf Chełm
- **Daniela Tkachuk**, zapasy /kat. 69 kg./ MKS Cement-Gryf Chełm
- **Jakub Wach**, zapasy styl klasyczny /kat. 45 kg./ JLKS Olimp Janów Lubelski
- **Maja Kraska**, taekwondo olimpijskie /kat. 29 kg./ ULKS Andros Puławy
- **Kacper Siedlanowski**, taekwondo olimpijskie /kat. 49 kg./ KS Taekwondo Międzyrzec Podlaski
- **Weronika Bochen**, boks /kat. 80+ kg./ UKS Berej Boxing Lublin



SREBRNE

- **Jakub Pyć**, zapasy styl klasyczny /kat. 80 kg./ JLKS Olimp Janów Lubelski
- **Kacper Berejowski**, zapasy styl wolny /kat. 48 kg./ ZTS Sokół Lublin
- **Kacper Golec**, zapasy styl wolny /kat. 65 kg./ LMKS Krasnostaw
- **Bartłomiej Ciupa**, taekwondo olimpijskie /kat. 53 kg./ ULKS Andros Puławy
- **Emilia Kościelska**, boks /kat. 46 kg./ MGKS Gwarek Łęczna
- **Julia Grodzka i Anna Pytka**, brydż sportowy maxy UKS Kraszak Biała Podlaska



BRAZOWE

- **Alicja Nowosad**, zapasy /kat. 65 kg./ ULKS Olimpijczyk Chełm
- **Urszula Piotrowska**, zapasy /kat. 73 kg./ MKS Cement-Gryf Chełm
- **Hubert Sidoruk**, zapasy styl klasyczny /kat. 55 kg./ MKS Cement-Gryf Chełm
- **Damian Łukasik**, zapasy styl klasyczny /kat. 110 kg./ JLKS Olimp Janów Lubelski
- **Bartłomiej Flis**, zapasy styl wolny /kat. 45 kg./ LUKS Suples Kraśnik
- **Zuzanna Pawelec i Zuzanna Borek**, tenis stołowy (gra drużynowa) KS Sygnał Lublin
- **Aleksandra Milczach**, taekwondo olimpijskie /kat. 29 kg./ UKS ZS Bełżyce
- **Daria Mysza**, taekwondo olimpijskie /kat. 47 kg./ KS Taekwondo Międzyrzec Podlaski
- **Alan Biały**, taekwondo olimpijskie /kat. 33 kg./ GSC Lublin
- **Magdalena Kasperek**, badminton (gra podwójna) UKS Akademia Badmintona Lublin
- **Krzysztof Mendzilewski**, boks (kat 57 kg.) MKS Kalina Lublin
- **Julia Saneluta**, boks /kat. 80+ kg./ UKS Berej Boxing Lublin



mi się podobał i jestem przekonana, że będę go długo wspominała. Mam nadzieję, że nie są to moje ostatnie zawody w tym regionie Polski – mówiła Paulina Porada, zawodniczka TMS Zagłębie Sosnowiec, złota medalistka w szermierce (szabla).

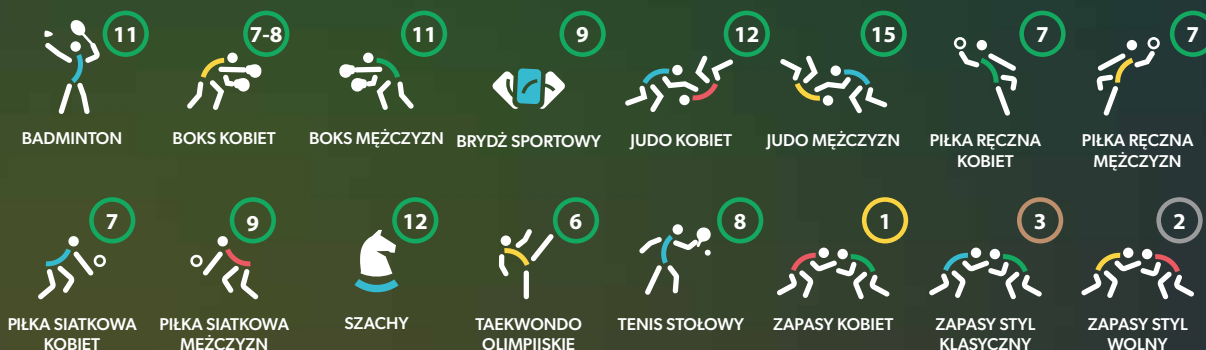
Organizację imprezy doceniła też Aleksandra Mirosław – Ambasadorka XXVI OOM „Lubelskie 2020”: – Uczestniczyłam w oficjalnym otwarciu 13 września w Kraśniku, a także w ceremoniach otwarcia rywalizacji w szermierce w Lublinie oraz zamknięcia zmagani w piłce ręcznej w Zamościu, czy też taekwondo olimpijskiego kobiet w Puławach. Byłam pod wrażeniem, bo wszystkie wydarzenia przebiegały zgodnie z planem, na najwyższym poziomie, a ich organizatorzy zadbali o każdy szczegół.

Z przyjemnością patrzyłam również na zaangażowanie zawodników, którzy w większości są dopiero na początku swojej sportowej drogi.

Warto dodać, że w trakcie blisko dwumiesięcznej rywalizacji sportowej nie odnotowano żadnego przypadku zakażenia wirusem COVID-19. Ze względu na wprowadzone obostrzenia, większość wydarzeń odbyła się bez udziału publiczności. Liczne grono obserwatorów i kibiców śledziło zmagania sportowców w poszczególnych dyscyplinach za pośrednictwem mediów społecznościowych, oficjalnej stronie wydarzenia oraz w TVP3 Lublin, dzięki programowi „W drodze po mistrzostwo”.

Pełna klasyfikacja zawodów znajduje się na stronie: www.oomlubelskie2020.pl

MIEJSCA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO W KLASYFIKACJI POSZCZEGÓLNYCH DYSCYPLIN:



BYŁO

WYŚPIEWAĆ 100 LAT NIEPODLEGŁOŚCI

To tytuł koncertu Macieja Miecznikowskiego, który odbył 5 listopada w kościele pw. św. Andrzeja Boboli przy ul. Paderewskiego w Lublinie. Wokalista zaprezentował publiczności zarówno tradycyjne pieśni religijne jak i te najbardziej znane i lubiane patriotyczne, jak chociażby „O mój rozmarynie”. Był to ostatni koncert z cyklu Bobola Wielkim Polakom i Wydarzeniom, upamiętniającego setną rocznicę urodzin św. Jana Pawła II oraz rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Cykl odbywał się w ramach programu Warto być Polakiem realizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego.



fol. Adam Wójcik

MÓJ ROK 1920 – FRANEK B

Patriotyczny spektakl „Mój rok 1920 – FrANEK B” można było obejrzeć 11 listopada w formule on-line na stronie internetowej Fundacji Eduarte. Wykorzystano w nim wspomnienia Franciszka Barszczewskiego, młodego uczestnika Bitwy Warszawskiej, absolwenta gimnazjum im. St. Staszica, który jako 17-letni uczeń brał udział w rozbrajaniu garnizonów austriackich w Lublinie w 1918 r. Nagrania zarejestrowano m.in. w budynku liceum im. St. Staszica, w plenerach województwa lubelskiego, a jego część muzyczną w Kościele pw. Matki



Franciszek Barszczewski fot. archiwum

Bożej Królowej Polski w Lublinie. W postać głównego bohatera wcielił się młody lubelski aktor Grzegorz Popiołek. Spektakl według scenariusza i w reżyserii Marioli Zagojskiej przygotowano w ramach akcji „Warto być Polakiem”.

BAKCYNALIA PO RAZ 34



34. edycja Festiwalu Piosenki Studenckiej i Turystycznej „Bakcynalia” odbyła się w dniach 6-7 listopada. W tym roku po raz pierwszy w przestrzeni internetowej poprzez transmisję na żywo z Sali Widowiskowej ACK UMCS Chatka Żaka. Na scenie zagrały zespoły takie jak Grzane Wino, U Studni, Piotr Bakal, Pod Strzechą oraz Mikroklimatek. Ich występy obejrzało łącznie 2,5 tysiąca internautów. Ważnym punktem programu był Konkurs Finałowy. Jury festiwalowe pod przewodnictwem Jerzego Krużela - dziennikarza Polskiego Radia Rzeszów, po wysłuchaniu 12 uczestników konkursu, przyznało I miejsce zespołowi „Kapela spod Rubani” z Korczyny, II miejsce Wrocławianie Marcie Kani z zespołem i III miejsce – ex aequo zespołom „Nie do Pary” oraz „Żywioty Art” z Ciechanowa. Wyróżnienia otrzymali: Jaszi z Trzianki (także nagroda publiczności), Lublinianka Karolina Gruba, Katarzyna Dąbrowska i Mirosław Stępień z Iławy i Olsztyna, Roman Tkaczyk z Mikołajek, WOWA z Kalisza oraz zespół „Muzykuny” z Grodziska Mazowieckiego.

TANECZNE MISTRZOSTWA POLSKI

Przystojni panowie i ich piękne partnerki w oszałamiających kreacjach zaprezentowali się na parkiecie w hali sportowej w Bełżycach. 28 i 29 listopada odbyły się tam Mistrzostwa Polski Polskiego Towarzystwa Tanecznego (uczestniczyło ponad 100 par) oraz II Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzystwa o Puchar Burmistrza Bełżyc (z udziałem ponad 150 par). Rywalizacja toczyła się w 10 tańcach



fol. z archiwum organizatora

– 5 standardowych (walc wiedeński, walc angielski, quickstep, tango, foxtrot) i 5 latynoamerykańskich (rumba, samba, cha-cha, pasodoble, jive). W poszczególnych grupach wiekowych zwyciężyli: kat. 10-11 lat – Franciszek Kalinka i Maria Srebrzyńska (Kuznia Tańca, Kraków), kat. 12-13 lat Antoni Pacan i Sandra Rybka (Polish Club, Warszawa), kat. 14-15 lat Maksymilian Serafin i Weronika Majerowska (Imperia, Kraków), kat. 16-18 lat Wojciech Kuźma i Daria Nowak (Sukces, Jaworzno) oraz w kategoriach 16-20 lat i powyżej 18 lat Mykhailo Baiev i Laura Wierciszewska (Polish Club, Warszawa). Wystartowało również 15 par w czterech kategoriach seniorów.

KONCERT BOŻONARODZENIOWY

Koncert Bożonarodzeniowy odbył się w kościele w Parafii pw. Świętej Rodziny w Lublinie, 27 grudnia 2020 r. Wystąpił duet popularnych artystów Alicja Węgorzewska – mezzosopran i Maciej Miecznikowski. Warzyszył im Robert Grudzień – organy, fortepian. Wydarzenie było transmitowane on-line a także przez TVP3 Lublin. Koncert był podsumowaniem roku obchodów 100. rocznicy urodzin św. Jana Pawła II oraz 33. rocznicy jego pobytu w Lublinie. Data koncertu zbiegła się z przypadającymi w tym czasie uroczystościami odpustowymi w Parafii pw. Świętej Rodziny.

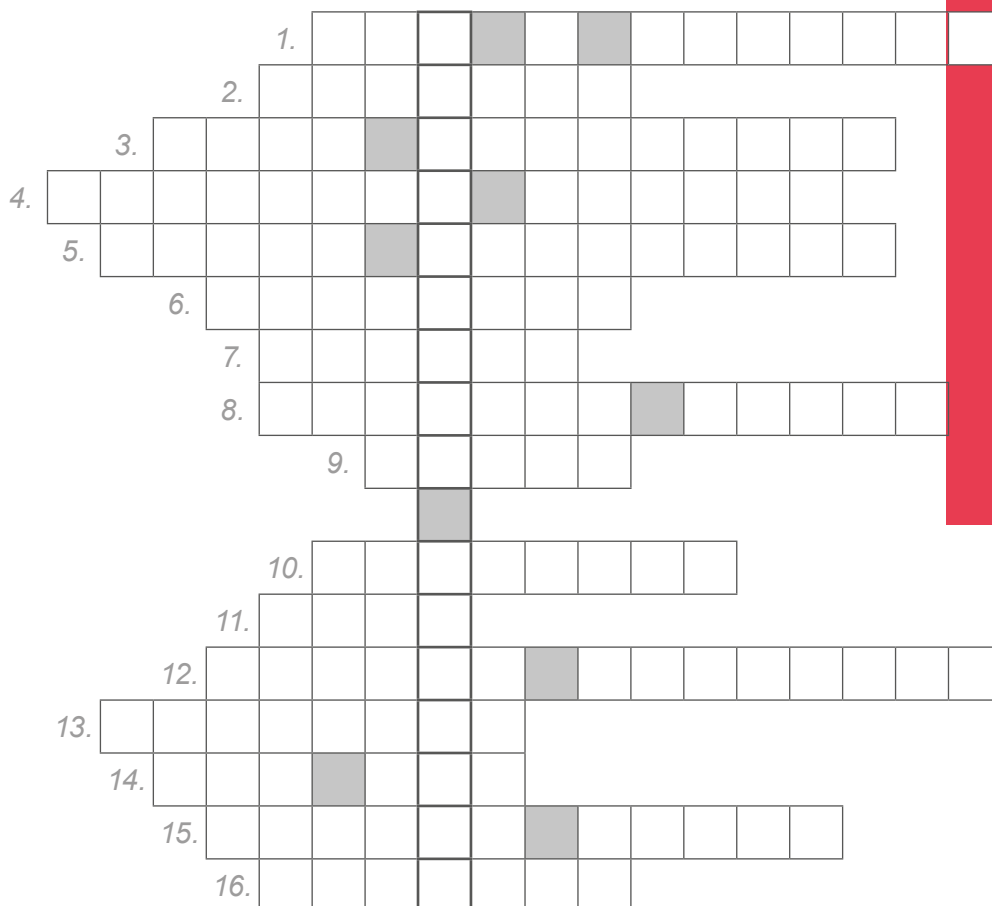


fol. z archiwum Parafii pw. Świętej Rodziny w Lublinie

BĘDZIE

JAZZ W CSK

Koncert New Bone zatytułowany „Longing” zaplanowano na 21 stycznia 2021 roku w Klubie Muzycznym Centrum Spotkania Kultur w Lublinie w formule on-line. New Bone to kwintet jazzowy złożony z samych uznanych muzyków. Tomasz Kudyk – lider grupy, dedykuje najnowszy album „Longing” swojemu Tacie – Janowi Kudykowi, wieloletniemu liderowi legendarnej już grupy Jazz Band Ball Orchestra. W sesji nagraniowej płyty uczestniczyli stali członkowie kwintetu, obok lidera grającego na trąbce i flugelhornie także Bartłomiej Prucnal – saksofon altowy, Dominik Wania – fortepian, Maciej Adamczak – kontrabas, Dawid Fortuna – perkusja. Podczas koncertu będzie można posłuchać autorских kompozycji Tomasza Kudyki.



SPRAWDŹ SWOJĄ WIEDZĘ O WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM!

Wśród osób, które nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki (hasło), wylosujemy 3 zestawy gadżetów promocyjnych naszego regionu.

1. Jaką nazwę nosi blog stworzony przez Celinę Lisek-Lewicką, reprezentującą Lubelskie w III Turystycznych Mistrzostwach Bloggerów. (3 wyrazy)
2. Muzeum martyrologii Zamojszczyzny utworzone w 1947 roku w Zamościu.
3. Lubelski festiwal – laureat 7. Edycji Konkursu o Tytuł Ambasadora Polski Wschodniej w kategorii Kultura i Sztuka. (2 wyrazy)
4. Pierwszy w Polsce rodzinny ogród tematyczny, stworzony w oparciu o oryginalną baśniową historię. (2 wyrazy)
5. Nazwa projektu promującego produkty i usługi wytwarzane w województwie lubelskim, wyróżniane znakiem towarowym, będącym symbolem jakości, innowacyjności i troski o środowisko. (2 wyrazy)
6. Miasto znane z dużego przejścia drogowego i kolejowego na granicy z Białorusią.
7. Ogólnopolski Festiwal Miłośników Fantastyki, odbywający się jesienią w Lublinie.
8. Najpopularniejsze jezioro Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego, w którym miał być widziany... krokodyl. (2 wyrazy)
9. Znany browar, będący gospodarzem zespołu zabytkowych budynków Vetterów przy ul. Bernardyńskiej w Lublinie.
10. Jedna z dwóch miejscowości regionu, w których zachowały się cmentarze tatarskie – mizary.
11. Polski zespół muzyczny z pogranicza pop-rocka, założony w 1978 roku w Lublinie, którego liderką i wokalistką jest Beata Kozidrak.
12. Wychowanek Wisły Puławy, a obecnie pływak AZS UMCS Lublin, który zdobył łącznie aż 9 złotych medali podczas otwartych mistrzostw w Hiszpanii. (2 wyrazy)
13. Popularny w regionie cukrowy przysmak, przypominający szczapę drewna, często sprzedawany na festynach i odpustach.
14. Rodzina polskich samochodów dostawczych, która była produkowana w FSC w Lublinie. (2 wyrazy)
15. Reprezentantka Polski pochodząca z naszego regionu, która brała udział w 18. Konkursie Piosenki Eurowizji dla Dzieci 2020. (2 wyrazy)
16. Imię jelonka - maskotki tegorocznej Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach halowych „Lubelskie 2020”.

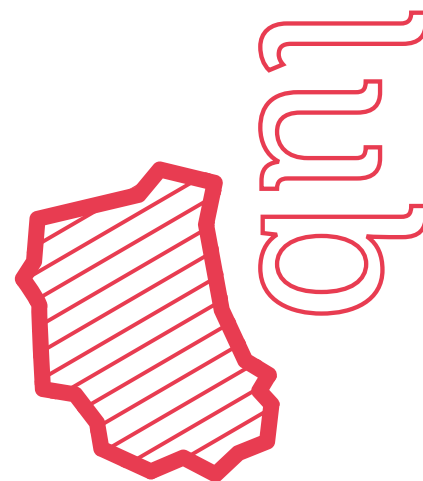
Prawidłowe hasło krzyżówki z 2 numeru: **WARTO BYĆ POLAKIEM.**

Laureatami nagród zostali: pani Joanna z Janowa Lubelskiego oraz panowie Marian z Lublina i Kamil z Chełma.

Prawidłowe hasło krzyżówki z 3 numeru: **KIERUNEK LUBELSKIE.**

Laureatkami nagród zostały panie: Stanisława z Krasnegostawu, Ewa z Lublina i Renata z Włodawy.

Zestawy upominkowe wysłamy pocztą.



Odpowiedzi prosimy nadsyłać do **31.01.2021 r.** na adres mailowy:

■ magazyn@lubelskie.pl,

lub na adres pocztowy:

Urząd Marszałkowski
Województwa Lubelskiego,
Departament Promocji, Sportu i Turystyki,
ul. Artura Grottgera 4, 20-029 Lublin
z dopiskiem: Magazyn „Lubelskie.pl”

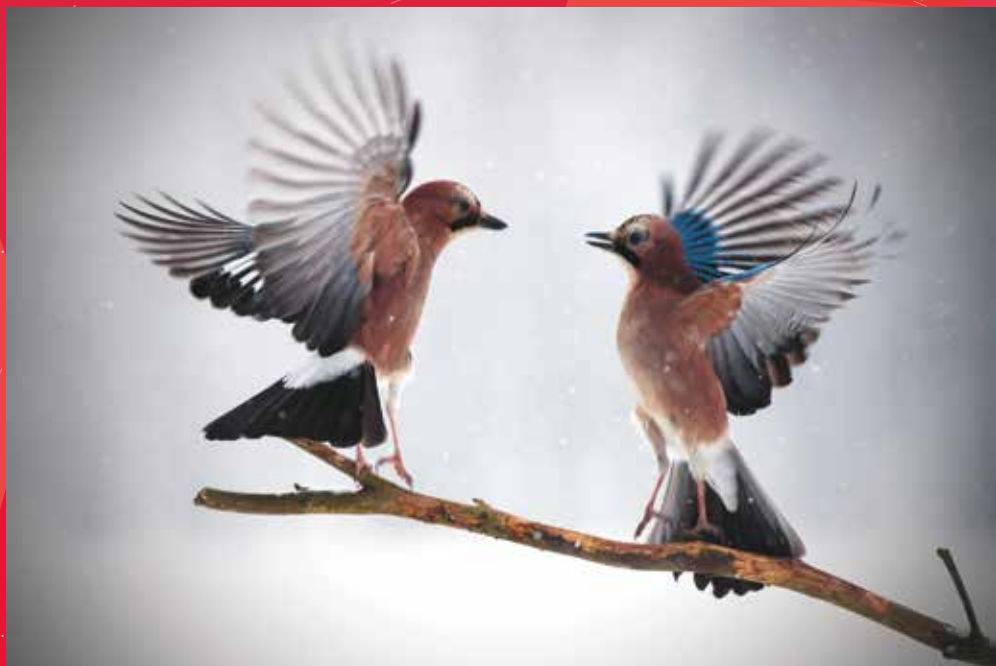
W korespondencji prosimy o nadesłanie adresu zwrotnego.

L
lubelskie
Smakuj życie!

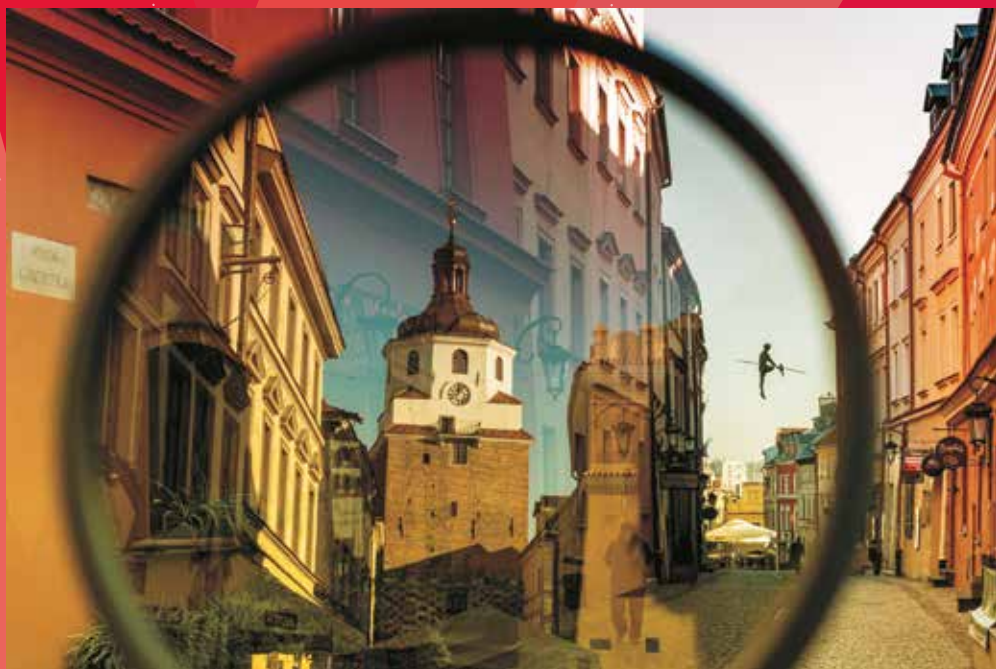
9.

Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny

lubelskie
Smakuj życie!



I NAGRODA W KATEGORII FOTOGRAFIA REPORTAŻOWA
MIROSŁAW BAJKOWSKI „SÓJKI”



I NAGRODA W KATEGORII FOTOGRAFIA ARTYSTYCZNA
KINGA HENDZEL „LUBLIN – STARE MIASTO”

Sprawdź wszystkich laureatów
na www.promocja.lubelskie.pl

